

ITS usprawnił
miejski ruch s.6

Jaka oferta na lato
w mieście? s. 10

35 lat z polskim
filmem s. 18

Pan doktor
się starzeje s.20

MIESIĘCZNIK MIEJSKI

ISSN 2080-296X

TARNÓW.PL

czerwiec-lipiec 2021

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY NR 3 (139)

Jak nam ciepło na biegunie? s.9



Miasto chce się łączyć z gminą Tarnów s. 3

Malowanie na ulicach s. 5

Jak sfinansować wschodnią obwodnicę? s. 7

Panie kopia w ekstralidze s. 21



„KOBIECE” ULICE W TARNOWIE

Są propozycje nadania nowych nazw dla 23 ulic, dwóch skwerów i jednego ronda w Tarnowie. Każdy mieszkaniec mógł się z nimi zapoznać i wyrazić swoją opinię. Teraz sprawozdanie z konsultacji zostanie przekazane do komisji Rady Miejskiej Tarnowa zajmującej się nazewnictwem ulic i placów.

Najwięcej bezimiennych ulic znajduje się w Krzyżu i pojawiła się propozycja nazwania sześciu z nich nazwiskami: Wiktorii Boruch-Olszówki, Kory Jackowskiej, Miry Kubasińskiej, Zofii Czerwińskiej, Danuty Szaflarskiej oraz Papuszy. W Rzędzinie natomiast jest propozycja nadania nazwy dwóm ulicom – mają nosić imiona Barbary Marianowskiej oraz Marii Kaczyńskiej. Zabłociu to trzy ulice: Klementyny z Czartoryskich Sanguszkowej, Wisławy Szymborskiej oraz Julii Hartwig. Obok ulicy Wojska Polskiego zjazd do TOSIR-u ma nosić imię i nazwisko Marii Kusion-Pokorny. W Strefie Aktywności Gospodarczej „Mechaniczne” jedna z dróg może nosić nazwę Izabeli Jarugi-Nowackiej, a w SAG-u „Piaskówka” – Marii Drozd. Jest propozycja, aby imię Doroty Kłuszyńskiej nosiła uliczka Obok BP przy ul. Piłsudskiego, w Chyszowie ma pojawić się ulica Pauliny Chrzanowskiej.

W niedalekim sąsiedztwie ulicy Kąpielowej nowe nazwy mogą dostać dwie drogi – radni proponują Józefę Kantorównę i Stefanię Łacką. W Koszycach natomiast jedna ulica może nosić imię Julii Wiśniowskiej. W Mościcach swoje ulice mogą mieć: Aleksandra Piłsudska, Waleria Wypiór oraz Halina Poświatowska. Jest także propozycja, by w okolicach Areny Jaskółka Tarnów jedna z dróg upamiętniała postać Agaty Mróz-Olszewskiej.



Są także propozycje nazwania dwóch skwerów. Ireny Sendlarowej – skwer obok ulicy Waryńskiego i Bóznic, Debory Wechsler skwer obok ul. Szerokiej i Bernardyńskiej.

Natomiast rondo przy wjeździe do Tarnowa (u zbiegu ulicy Wilczej i drogi stanowiącej dojazd do A4) miałyby nazywać się rondem Praw Kobiet.

Takie a nie inne nazwy nowych ulic, skwerów i ronda to propozycje z okazji obchodzonego w Tarnowie Roku Kobiet. Pojawiły się one w debatach publicznych i w kontekście różnych rocznic. Wnioski zgłaszali radni, rady osiedli i inne stowarzyszenia. Patronki były konsultowane z rodzinami i z mieszkańcami danych osiedli.

(MT)



Tarnów gminą na piątkę

Tarnów już po raz piąty – poprzednio w latach 2014, 2015, 2018 i 2019 – zdobył w rankingu przy-

gotowanym przez studentów i pracowników naukowych Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, prestiżowy tytuł „Gminy na 5!”.

W tegorocznym, ogłoszonym już po raz dwunasty rankingu, przebadano 656 gmin. Przeprowadzone przez studentów badania, w oparciu, o które oceniono gminy, składały się z dwóch części. W pierwszym etapie badano użyteczność oficjalnych witryn internetowych gmin dla użytkowników, a w szczególności dla potencjalnych przedsiębiorców i inwestorów.

Drugim elementem badania była ocena odpowiedzi gmin na zapytania mailowe w językach polskim i angielskim. Część mailingowa skupiała się na ocenie pierwszego kontaktu przedsiębiorcy z urzędem gminy. Podobnie jak w poprzednich edycjach, zespół badawczy przygotował kilka wersji wiadomości w dwóch wersjach językowych, w sposób zapewniający największą porównywalność z mailingiem lat ubiegłych. Zadbano również o odpowiedni sposób maskowania badania, by zmniejszyć ryzyko jego wykrycia.

Tarnów w tegorocznej edycji najlepiej wypadł w części mailingowej, dotyczącej odpowiedzi udzielanych w języku polskim. Nasze miasto uzyskało w niej komplet 15 punktów.

(SM)

Miasto Tarnów + gmina Tarnów=?

Rozmowa z Romanem Ciepiałą, prezydentem Tarnowa

Podczas czerwcowego spotkania w ratuszu samorządowców z regionu tarnowskiego, zorganizowanego przez marszałka Łukasza Smółkę, rzucił Pan myśl zgodnego połączenia gminy Tarnów i naszego miasta i stworzenie jednego organizmu administracyjnego, co przyniesie wszystkim spore korzyści. Są już jakieś reakcje na tę propozycję?

Sporo głosów poparcia w przestrzeni publicznej i w mediach społecznościowych, nie tylko ze strony tarnowian. Moim zdaniem zgodne połączenie miasta i gminy Tarnów to pomysł, nad którym naprawdę warto się pochylić, bo nawet pobieżne analizy pokazują, iż da to wszystkim bardzo duże korzyści. Tutaj ciekawostka: moją propozycję podchwycił dziennik „Super Express”, który napisał o niej na swoich stronach internetowych w tekście zatytułowanym „Tarnów będzie większy od Rzeszowa?”. Znalazła się tam też ankieta dotycząca tej idei, a gdy ostatnio sprawdzałem jej wyniki, około 90 procent respondentów było za połączeniem miasta i gminy.

Władze gminy Tarnów odniosły się do pomysłu?

Jeszcze nie, ale mam nadzieję, że przy najbliższej okazji wymienimy poglądy na ten temat z wójtem Grzegorzem Koziołem. Moim zdaniem formalne połączenie byłoby tylko prawnym usankcjonowaniem istniejącego stanu rzeczy, bo przecież miasto i gmina Tarnów są praktycznie połączone poprzez mieszkańców gminy, którzy w dużej liczbie pracują w Tarnowie, w mieście robią zakupy, korzystają z miejskich instytucji kulturalnych (kina, teatr, galerie, oferta TCK), rekreacyjnych (baseny, hale sportowe, boiska, korty tenisowe), korzystają z miejskiej komunikacji autobusowej, bazy gastronomicznej. Jadąc samochodem możemy nawet nie wiedzieć, czy jesteśmy jeszcze w mieście czy już w gminie, bo jedynym punktem orientacyjnym są tablice z nazwami miejscowości.

Wspomnę jeszcze o tym, że w latach 2002-2019 liczba mieszkańców gminy Tarnów wzrosła o 19,6% - przede wszystkim osiedlanie się poza miastem dotychczasowych mieszkańców Tarnowa.

Nie można zapominać też o szkolnictwie...

To prawda, bo policzyliśmy, że w tarnowskich szkołach uczy się ponad 1350 uczniów z gminy Tarnów. Otrzymujemy na nie rządową subwencję, ale - podobnie jak w większości miast polskich - jest ona niewystarczająca i tylko do grupy uczniów z gminy Tarnów miasto dopłaciło z własnego budżetu w ubiegłym roku 3 miliony 528 tys. 420 zł. Są jeszcze dzieci i młodzież uczęszczające na zajęcia w Pałacu Młodzieży oraz w różnego rodzaju finansowanych z budżetu Tarnowa środowiskowych świetlicach, klubach i stowarzyszeniach.

Mieszkańcy gminy korzystają też gremialnie z miejskich instytucji ochrony zdrowia. Dobrym przykładem jest Zespół Przychodni Specjalistycznych, w którym w 2020 roku przyjęto 6775 pacjentów z gminy Tarnów. Łącznie pacjenci z gminy skorzystali z 56 530 porad i badań diagnostycznych. A trzeba pamiętać, że był to rok z pandemią w tle, więc w opiece zdrowotnej istniało sporo ograniczeń.

Dodam jeszcze, że gmina Tarnów nie ma własnego Urzędu Stanu Cywilnego i korzysta z tarnowskiego, korzysta z naszej stacji segregacji odpadów, duża liczba mieszkańców gminy swoją działalność gospodarczą rejestruje w mieście, korzystając również z obsługi i promocji gospodarczej.

Wspomniał Pan o dużych korzyściach z połączenia. Można prosić o jakieś konkrety?

Zacznę od tych najbardziej wymiernych, czyli od pieniędzy. Takie zgodne połączenie jest mocno premiowane przez rząd, co widzieliśmy kilka lat temu na przykładzie miasta Zielona Góra i gminy Zielona Góra. W przypadku łączenia miasta i gminy Tarnów byłoby to co najmniej 100 mln zł premii za zgodne połączenie, a do tego dla nowego organizmu administracyjnego wskaźnik udziału we wpływach z podatku dochodowego od osób fizycznych przez pięć lat byłby zwiększony o pięć punktów procentowych. To byłyby na-



prawdę duże pieniądze – na szybko nie da się policzyć, ale z pewnością w okolicach 50 mln zł. Podobnie jak w przypadku Zielonej Góry można by te pieniądze w dużej części przeznaczyć na inwestycje w gminie i podzielić między sołectwami proporcjonalnie do liczby mieszkańców poszczególnych wsi, i wykorzystać je zgodnie z wolą mieszkańców. Połączony budżet wyniósłby ponad miliard złotych...

Przychodzi jeszcze na myśl większa liczba mieszkańców powiększonego Tarnowa, znacznie zwiększony obszar miasta...

Tak, to istotne korzyści. Ale pamiętajmy też, że byłaby jedna administracja, czyli oszczędności dla podatników, do wszystkich miejscowości gminy wróciłyby autobusy, bo komunikacja miejska objęłaby cały obszar dotychczasowej gminy Tarnów, bez dodatkowych formalności i umów, można by ją też znacznie rozbudować. Ważną rzeczą byłaby możliwość zaoferowania przez miasto dużych obszarowo terenów inwestycyjnych, o które pytają przedsiębiorcy, a takie tereny w mieście powoli się kończą, natomiast w gminie jest ich sporo.

Dotychczasowi mieszkańcy gminy Tarnów mogliby korzystać z Tarnowskiej Karty Miejskiej premium, czyli z tańszej komunikacji publicznej, tańszych biletów na baseny, imprezy kulturalne, parkingi i wielu innych ulg. W Tarnowie są też niższe opłaty za śmieci. Tych plusów jest naprawdę dużo...

Kiedy więc rozpocznie Pan jakieś konkretne działania?

Podkreślam, że musi być to zgodne połączenie, więc wspólnie trzeba nad tym popracować i trudno mówić obecnie o terminach. Na pewno będę chciał szybko zainteresować tą ideą wójta gminy Tarnów, miejskich i gminnych radnych oraz tarnowian. Warto byłoby wprowadzić tę ideę w życie przed wyborami samorządowymi w 2023 roku, aby wszyscy mieszkańcy już ponad 130-tysięcznego Tarnowa mogli wybrać nowe władze.

SPISUJEMY SIĘ

Ruszył kolejny Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021, który odbywa się co dziesięć lat. W tym czasie rachmistrzowie dzwonią do mieszkańców i zadają im pytania. O co może tak naprawdę spytać nas rachmistrz i co może przestrecz nas przed tym, że mamy do czynienia z oszustem?

Prawdziwy ankieter nie spyta nas o zarobki, oszczędności, cenne przedmioty w domu, numer konta, PIN do karty czy dane do logowania. Wszystko to daje jednoznaczna odpowiedź, że mamy do czynienia z oszustem.

Co więc zrobić, by nie dać się oszukać. Najważniejszy jest numer telefonu – rachmistrz może zadzwonić do nas wyłącznie z dwóch numerów – 22 828 88 88 oraz 22 279 99 99. Ponadto – jeśli wcześniej spisaliśmy się przez internet, ankieter do nas nie zadzwoni. Jeśli tak się stanie, jest to na pewno oszust.

Tożsamość rachmistrza także da się zweryfikować. Można to zrobić na kilka sposobów. Najłatwiej sprawdzić to poprzez aplikację dostępną na stronie rachmistrz.stat.gov.pl, gdzie należy podać imię, nazwisko oraz trzy cyfry z identyfikatora ankietera. Można także skontaktować się z infolinią spisową dzwoniąc pod numer 22 279 99 99 i wybrać na klawiaturze telefonu numer 1 a później numer 2.

Jeśli jesteśmy pewni tożsamości rachmistrza nie należy się bać pytań. Są one objęte tajemnicą statystyczną. Na pewno rachmistrze może zapytać o wiek, adres zamieszkania, miejsce pracy, stopień niepełnosprawności czy wyzna-



nie, a nawet paliwo, którego używamy do ogrzewania lokalu. Każda osoba biorąca udział w spisie ma zapewnioną anonimowość, a za jej niedotrzymanie grozi kara pozbawienia wolności.

Warto także pamiętać, że do odwołania, rachmistrzowie nie będą odwiedzać respondentów w domach.

Podstawową metodą udziału w NSP 2021 jest samospis internetowy, polegający na samodzielnym wypełnieniu formularza spisowego. Dostępny jest on na oficjalnej stronie Głównego Urzędu Statystycznego pod adresem spis.gov.pl. Samospisu dokonywać można, podając dane według stanu na środek 31 marca.

Dla tarnowian nieposiadających odpowiedniego sprzętu, w Urzędzie Miasta Tarnowa (ul. Nowa 4, pokój 209)

dostępne są, przygotowane do samospisu, dwa stanowiska komputerowe. Aby z nich skorzystać, należy się wcześniej umówić, dzwoniąc pod numer telefonu 14 688 27 10.

Udział w Narodowym Spisie Powszechnym Ludności i Mieszkań można wziąć również dzwoniąc na infolinię spisową pod numer telefonu 22 279 99 99. Dostępna jest ona od poniedziałku do piątku w godz. 8 -18. Do reszty osób, które same się nie spisały, zadzwoni rachmistrz.

Udział w spisie jest obowiązkowy, za niewypełnienie obowiązku grozi kara grzywny do 5 tysięcy złotych. Na udział w spisie powszechnym mamy czas do 30 września.

(MT)

JAKI TARNÓW W 2030 ROKU?

W kwietniu i maju odbywały się organizowane przez prezydenta Tarnowa wirtualne spotkania, które posłużą poznaniu opinii tarnowian na temat celów rozwojowych miasta na najbliższe lata. Mieszkańcy mogli (i mogą nadal) przekazywać swoje wnioski i uwagi dotyczące każdej dziedziny życia miasta, które m.in. staną się przyczynkiem do sformułowania Strategii Rozwoju Gminy Miasta Tarnowa na lata 2021-2030.

- Budowana przez miasto strategia ma na celu z jednej strony pokazanie możliwości rozwojowych Tarnowa i wskazanie rozwojowych celów, z drugiej strony, na podstawie sformułowanych i przyjętych priorytetów ma pokazać drogi i sposoby na osiągnięcie tych celów – mówi prezydent Roman Ciepela.

- Wyrażone podczas konsultacji opinie tarnowian i przedstawicieli różnych środowisk pokazują nam, co jest mocną, a co słabą stroną miasta, którymi zagadnieniami powinniśmy zająć się w najbliższej przyszłości, pomagając podjąć decyzje, przy pomocy jakich środków osiągnąć zamierzone cele...

Prezydent podkreśla, iż głosy te są bardzo ważne dla osób pracujących nad miejską strategią, wszystkie uwagi i pomysły są skrzętnie notowane i wykorzystywane.

Spotkania konsultacyjne związane były z następującymi zagadnieniami: „Tarnów wygodny i klimatyczny”, „Wyspecjalizowane usługi, nowoczesny biznes” i „Aktywni mieszkańcy, aktywna wspólnota”, „Tarnów przepełniony energią”, „Agglomeracja tarnowska - wzmocnienie funkcjonalnych powiązań i subregionalnego znaczenia miasta”.



Nowe tablice informacyjne dla pasażerów autobusów

Firma z Mielca dostarczy, zamontuje i włączy do Inteligentnego Systemu Transportowego Tarnowa dwie nowe tablice dynamicznej informacji pasażerskiej.

Tablice dynamicznej informacji pasażerskiej są ważnym elementem Inteligentnego Systemu Transportowego, od kilku miesięcy działającego w mieście. Dzięki nim pasażerowie są na bieżąco informowani o odjazdach autobusów z przystanku w czasie rzeczywistym. Obecnie w Tarnowie działają 52 tablice. W najbliższym czasie system zostanie uzupełniony o dwie kolejne. Zostaną zamontowane na przystankach: Słoneczna-Jasna (przystanek nr 293) oraz Jana

Pawła II – Do Prochowni (przystanek nr 101). Zanim firma przystąpi do właściwych prac, będzie musiała wykonać dokumentację projektową, na podstawie której zostaną wykonane prace budowlane. W ramach robót trzeba będzie rozebrać, a następnie odtworzyć fragmenty nawierzchni – by przygotować miejsce na elementy nośne tablic oraz poprowadzić przyłącza elektroenergetyczne i telekomunikacyjne. Tablice zostaną zamontowane na nowych konstrukcjach wsporczych, osadzonych na stabilnych fundamentach.

Na wykonanie wszystkich prac i montaż obu tablic firma ma pół roku. Łączny koszt obu zadań, wraz z 5-letnią gwarancją, to 128 tys. zł.

Tarnów w połowie krajowej stawki w rankingu zamożności

Ekonomiczny miesięcznik „Forbes” opublikował ranking zamożności polskich miast, opierając się na danych z ubiegłego roku. Tarnów znajduje się w gronie solidnych „średniaków”.

Pandemia mocno dała się we znaki samorządom – spadły ich dochody z najmu, podatków, wpływy z usług, z drugiej strony więcej musiały wydać na działania związane z zachowaniem reżimu sanitarnego. Mimo to w trudnym 2020 roku w porównaniu do poprzedniego roku odnotowały wzrost dochodów ogółem o 9 proc – piszą dziennikarze „Forbesa”

W gronie 66 polskich miast na prawach powiatu pod względem dochodów w 2020 Tarnów z kwotą 823 mln 53 tys. zł zajął 32. miejsce. W stosunku do poprzedniego roku nastąpił wzrost dochodów o 3 proc.

Jeżeli chodzi o dochody na osobę wśród miast na prawach powiatu nasze miasto zajęło 28. miejsce - na jednego tarnowianina przypadło w ubiegłym roku 7 tys. 592 zł z dochodów miasta, w stosunku do roku 2019 nastąpił wzrost o 3,1 proc.

Malowanie na ulicach

Przez najbliższe tygodnie ekipy remontowe będą odmalowywać oznakowanie poziome na miejskich ulicach. Prace są prowadzone wieczorem i w nocy, gdy jest mniejszy ruch. Odnowione oznakowanie pokryje nawet do 15 tysięcy metrów kwadratowych nawierzchni.

- Chcemy, by tarnowskie ulice były bezpieczne, a ich otoczenie komfortowe - mówi Artur Michałek, dyrektor Zarządu Dróg i Komunikacji. - Prace już trwają, ich efektem będzie odnowione i uzupełnione oznakowanie poziome większości dróg w mieście.

Wykonawcą prac jest firma Efektar, której pracownicy w czerwcu wymalowali około ośmiu tysięcy metrów kwadratowych oznakowania. Umowa została zawarta na siedem miesięcy – chodzi o to, aby systematycznie można było uzupełniać braki, które będą się pojawiały w kolejnych tygodniach. ZDiK przewiduje, że w sumie zostanie wymalowanych nawet 15 tysięcy metrów kwadratowych znaków, linii, strzałek, a także oznakowania przejazdów dla rowerów,



kontraruchów czy miejsc parkingowych dla osób niepełnosprawnych.

Do oznakowania poziomego używane są specjalne farby o dużej odbłaskowości. Pojawiają się również kolejne punktowe elementy odbłaskowe, aby poprawić widoczność oznakowania nocą. Prace przy oznakowaniu wykonywane będą głównie wieczorami i w nocy, by ograniczyć zakłócenia ruchu.



Dobre tempo prac na ul. Lwowskiej

Trwają prace przy modernizacji ul. Lwowskiej. W maju nastąpiła zmiana organizacji ruchu na ulicy, prace przeniosły się ze strony północnej na południową, cały czas prowadzone są tak, by była możliwość utrzymania ruchu i to w obu kierunkach.

Nowa organizacja ruchu oznacza zakończenie istotnej części I etapu modernizacji Lwowskiej. Cały czas prace są prowadzone tak, by była możliwość utrzymania ruchu i to w obu kierunkach. Właśnie z tego powodu wykonano dwa objazdy: jeden od strony wiaduktu – by kierowcy omijali most na potoku „Małochlebówka”, drugi przy połączeniu ulic Maruszki i Środkowej – tak by obie były przejezdne. Na wysokości szpitala nowa część jezdni została „dowiązana” do starego układu komunikacyjnego.

- Staramy się minimalizować ograniczenia ruchu i robimy wszystko, by mieszkańcy jak najmniej odczuwali skutki remontu – mówi Artur Michałek, dyr. Zarządu Dróg i Komunikacji w Tarnobrzegu.

ITS usprawnił miejski ruch

Czasy przejazdu głównymi ciągami ulic w mieście uległy znacznemu skróceniu w efekcie działania Inteligentnego Systemu Transportowego. Tak wynika z badań, które obligatoryjnie musiały być przeprowadzone pół roku po uruchomieniu systemu. Dzięki systemowi ITS punktualniej kursują także miejskie autobusy, które otrzymały „priorytet przejazdu”.

Najlepsze wyniki osiągnięto w ciągu alei Jana Pawła II. Dzięki zastosowaniu nowoczesnych narzędzi sterowania ruchem można tamtędy przejechać w czasie nawet o 70 procent krótszym niż przed wprowadzeniem ITS. Średnio w mieście oszczędność czasu przejazdu wyliczono na około 39 procent. To znacznie powyżej zakładanych wartości. Wykonawca systemu zobowiązał się do minimum 15,01 procent poprawy czasu przejazdu na czterech ciągach komunikacyjnych.

- Pomiarzy zostały przeprowadzone bardzo dokładnie – mówi Wiktor Pabian z Zarządu Dróg i Komunikacji w Tarnobrzegu, który zawiaduje Centrum Sterowania Ruchem. – Na każdym z monitorowanych odcinków wykonano po 10 przejazdów w każdą stronę, o trzech porach dnia, czyli w sumie po 60 przejazdów. Dopiero na tej podstawie zostały przeprowadzone ob-

Obecnie ruch odbywa północną stroną Lwowskiej – po nowej asfaltowej nawierzchni. Ekipy remontowe przeniosły się na stronę południową, trwają prace rozbiórkowe i przygotowana jest podbudowa, by pokryć ten fragment jezdni nową warstwą bitumiczną. Wykonanie konstrukcji jezdni poprzedzone zostanie przebudową sieci infrastruktury podziemnej. Tak jak w przypadku pierwszej części modernizacji tego odcinka, tak i teraz najpoważniejszym zadaniem będzie przebudowa połowy ronda Zesłańców Sybiru.

- Będzie miało większą średnicę niż poprzednie, a jego tarcza zostanie przesunięta w kierunku północno-wschodnim. Będzie rondem średnim, dwupasowym, z pięcioma zjazdami – mówi dyr. A. Michałek. – Przy dojeździe do ronda zostanie zamontowana tablica, która wyświetlać będzie informacje o najkrótszej trasie przejazdu do centrum, a także komunikaty i ostrzeżenia.

W I etapie modernizacji Lwowskiej zostaną zbudowane dwa skrzyżowania z sygnalizacją świetlną oraz dwa parkingi dla samochodów, na których będzie łącznie około 170 miejsc postojowych. Małopolski Ośrodek Ruchu Drogowego oraz załadnia Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji będą miały nowe wjazdy. Chodnik zostanie poprowadzony południową stroną jezdni, a wzdłuż północnej będzie biegł ciąg pieszo-rowerowy.

Planowane są jeszcze dwa etapy modernizacji Lwowskiej tak, by w efekcie cały odcinek – od wiaduktu do granicy miasta – stał się wygodną, bezpieczną i zieloną arterią.

Wykonawcą I etapu przebudowy ulicy Lwowskiej jest Przedsiębiorstwo Drogowo-Mostowe z Dębicy, które wygrało przetarg ogłoszony przez Zarząd Dróg i Komunikacji w Tarnobrzegu. Koszt tego etapu to ok. 20 milionów złotych.

(AB)

liczenia. Są więc twarde dowody na to, że Inteligentny System Transportowy w naszym mieście sprawdził się w praktyce.

System został uruchomiony 27 listopada ubiegłego roku. Przez kolejne sześć miesięcy był „dostrajany” pod okiem specjalistów z firmy, która zajmowała się jego wdrażaniem. Także teraz – na bieżąco – będzie reagowała na zgłaszane sugestie.

Oprócz alei Jana Pawła II ITS (w praktyce tzw. zielone fale) obejmuje także ulice: Krakowską, Słoneczną i Sitki oraz ciąg ulic: Mickiewicza – al. Solidarności – Szujskiego – Mościckiego.

ITS to potężne narzędzie informatyczno-elektroniczne, które – oprócz monitorowania ruchu na miejskich skrzyżowaniach – obejmuje trzy tzw. tablice zmiennej treści, informujące kierowców przyjeżdżających do miasta o najkrótszych trasach przejazdu, trzy stacje meteo podające bieżące informacje pogodowe, 52 tablice dynamicznej informacji pasażerskiej podające rzeczywiste czasy odjazdu miejskich autobusów, 600 czujników pozwalających wskazywać wolne miejsca parkingowe w centrum miasta – na 10 tablicach parkingowych – oraz system Tarnowski Rower Miejski. „Sercem” systemu jest Centrum Sterowania Ruchem. Wyposażone w osiem wielkich monitorów tworzących ścianę wizyjną kontroluje sytuację drogową w mieście i pozwala na szybką reakcję w sytuacjach zagrożenia bezpieczeństwa.

Uruchomienie w Tarnobrzegu ITS-u kosztowało 18 mln 628 tys. zł, w tym dofinansowanie z UE wyniosło 10 mln 436 tys.

Bieżące informacje są dostępne dla wszystkich dzięki stronie internetowej: its.tarnow.pl, a także dzięki aplikacji, którą można bezpłatnie pobrać na urządzenia mobilne.

Jak sfinansować wschodnią obwodnicę Tarnowa?

Szeroko dyskutowany jest w ostatnich tygodniach temat budowy i finansowania budowy tzw. wschodniej obwodnicy Tarnowa, a powodem m.in. jest fakt, iż wiadomo, że w świetle sugerowanych przez Główną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad kosztów inwestycji miasta nie będzie stać na sfinansowanie przypadającej mu części.

Prezydent Roman Ciepela od dawna podkreślał, iż obwodnica powinna być budowana w takim trybie, jak budowano dotychczas obwodnice innych miast – z pomocą funduszy zewnętrznych - unijnych i innych pomocowych lub Skarbu Państwa. Z reguły dofinansowanie tego rodzaju inwestycji wynosiło do 85 proc., natomiast miasta na prawach powiatu wykładały ze swoich budżetów przypadającą na nich część z pozostałych 15 proc., równą procentowemu przebiegowi inwestycji w granicach administracyjnych miasta. GDDKiA powinna więc przedstawić miastu tzw. montaż finansowy, określający sposób skorzystania z funduszy zewnętrznych (fundusze unijne z kolejnej perspektywy finansowej, Krajowy Fundusz Odbudowy itp.) lub bezpośredniej dotacji rządowej dla miasta. Tymczasem w ostatnim piśmie GDDKiA informuje władze Tarnowa, iż na obwodnicę muszą w ciągu najbliższych pięciu lat wyłożyć ze swojego budżetu 56 proc. wartości inwestycji, czyli 338 milionów zł.

Szukanie pieniędzy

Prezydent zajmuje jasne stanowisko: jeżeli w okresie finansowania projektów z funduszy UE nie będzie można osiągnąć takiego pułapu dofinansowania to obwodnicę powinien dofinansować budżet państwa. I jednocześnie bez przerwy szuka możliwości sfinansowania obwodnicy: stąd niedawne spotkanie z parlamentarzystami, radnymi wojewódzkimi i przedstawicielami władz wojewódzkich, którzy poproszeni zostali o wsparcie tych starań.

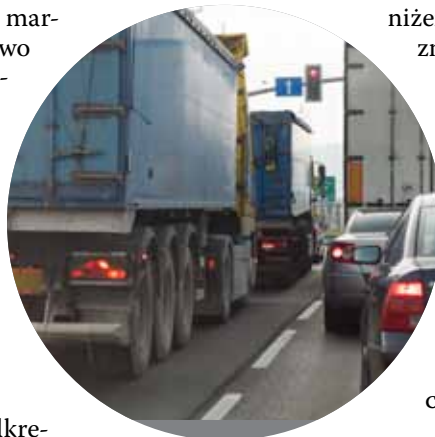
Temu służyło również pismo z prośbą o pomoc miastu do marszałka województwa. Prezydent podkreślił w piśmie, iż budowa wschodniej obwodnicy jest najważniejszą, a jednocześnie najbardziej kosztowną na przestrzeni wielu lat inwestycją, a wesprzeć to zadanie mogło-

by z rekomendacji marszałka Ministerstwo Infrastruktury w ramach Krajowego Planu Odbudowy lub w ramach Regionalnego Planu Operacyjnego Województwa Małopolskiego na lata 2021 – 2027, jako zadanie indykatywne.

Prezydent podkreśla również, iż obwodnica ma łączyć węzły: autostradowy „Tarnów-Centrum” i węzeł „Lwowska” na DK73 i DK94, co oznacza, że nie można jej wprowadzić całkowicie poza teren miasta i musi częściowo biec po jego terenie, natomiast w pozostałej części po terenie gminy Tarnów. Obwodnica, jako odcinek DK73, ma także znaczenie dla tranzytowego ciągu komunikacyjnego przez most na Wiśle w Borusowej na południe kraju, w kierunku licznych drogowych przejść granicznych. „*Ponadto pragnę zauważyć, że Rada Ministrów RP w dniu 13 kwietnia 2021r. przyjęła po zakończonych konsultacjach społecznych stosowną uchwałę <Program Budowy 100 Obwodnic na lata 2020-2030>, w którym wśród siedmiu wymienionych zadań przewidzianych do realizacji na terenie województwa małopolskiego tylko wschodnia obwodnica Tarnowa przewidziana jest do objęcia procedurą przetargową już w III kwartale br. Świadczy y to o stopniu przygotowania tego zadania do realizacji.*” – podkreśla Roman Ciepela.

Ponad pół miliarda za obwodnicę?

Według GDDKiA koszt budowy obwodnicy wyniesie szacunkowo 517,9 mln zł (nie są znane na razie szacunki, na jakich oparto to wyliczenie), choć jeszcze podczas warszawskiego posiedzenia Komisji Oceny Przedsięwzięć Inwestycyjnych (KOPI) z 18 grudnia 2020 r. ostateczną wartość inwestycji określano na ok. 460 mln zł. Podczas tegoż posiedzenia przewodniczący mu reprezentant GDDKiA wprost stwierdził, iż są to wysokie koszty i trzeba zmierzać do ich ob-



Al. Jana Pawła II w każdym kierunku przejeżdża ponad 15 tys. pojazdów na dobę, olbrzymią część tego ruchu stanowią potężne ciężarowe samochody

niżenia. Tymczasem mamy znaczący wzrost kosztów i nie wiadomo, skąd nagle się wzięły.

Podczas czerwcowej wizyty w Tarnowie minister infrastruktury Andrzej Adamczyk stwierdził m.in, iż mimo tego miasto musi samo sfinansować koszty przypadające nań części obwodnicy.

- Z jednej strony słyszymy ze strony przedstawicieli rządu deklaracje o 770 miliardach złotych, które w ramach Krajowego Planu Odbudowy mają poprawić byt zwykłych ludzi, z drugiej strony, gdy dochodzi do konkretów, ci zwykli ludzie słyszą: „radźcie sobie sami, zorganizujcie sobie pieniądze, weźcie się do roboty, prawo mówi, że 56 proc. tej obwodnicy ma sfinansować miasto.”. A przecież ta obwodnica ma służyć właśnie kilkunastu tysiącom zwykłych ludzi, którym ruch tranzytowy przez miasto, przebiegający w pobliżu ich mieszkań, nie pozwala od lat normalnie żyć, zaś miasta nie stać na wyłożenie przypadającej nań części. I to nie jest tylko kwestia Tarnowa, bo nie byłoby na to stać żadnego miasta o podobnym potencjale – to znacznie ponad jedną trzecią naszego rocznego budżetu - podkreśla prezydent Tarnowa.

Mieszkańcy mają dość

Zadaniem wschodniej obwodnicy jest wprowadzenie ruchu ciężkich samochodów poruszających się w kierunku Pilzna i dalej Jasła, Krosna, Sanoka z miejskich ulic: Jana Pawła II i Lwowskiej, przebiegających przez największe tarnowskie osiedla mieszkaniowe Jasna, Westerplatte, Zielone i Rzędzin.

- Analizy poprzedzone badaniami ruchu wykazały, że al. Jana Pawła II w każdym kierunku przejeżdża ponad 15 tys. pojazdów na dobę, natomiast w godzinach szczytów komunikacyjnych na skrzyżowaniach w ciągu tej ulicy pojawia się 1300 pojazdów na godzinę. Trudno więc się dziwić, że tarnowianie mieszkający w tamtych okolicach mają dość – podkreśla Roman Ciepela.

(IK)

Romanowicza po remoncie



Zakończyły się prace remontowe na ulicy Romanowicza, gdzie remontowany był 340-metrowy odcinek pomiędzy ulicami Kasprowicza i Jastruna. Została tam wykonana nowa nawierzchnia jezdni z betonu asfaltowego, remont objął również zatokę postojową i chodnik po południowej części ulicy. Natomiast po stronie północnej chodnik został „przebrukowany”, a krawężniki i obrzeża zastąpiono nowymi.

To trzeci etap prac na ulicy Romanowicza. Po ich zakończeniu cała ulica jest komfortowa i bezpieczna. Prace były prowadzone dzięki dofinansowaniu, które Zarząd Dróg i Komunikacji w Tarnowie otrzymał z Funduszu Dróg Samorządowych.

- Wniosek, który przygotowaliśmy, zyskał aprobatę – mówi Artur Michałek, dyr. Zarządu Dróg i Komunikacji w Tarnowie. – Otrzymaliśmy pieniądze, dzięki którym wyremontowaliśmy nie tylko odcinek ulicy Romanowicza, ale także fragment ulicy Warsztatowej. Tam jeszcze prowadzone są prace, ale powoli dobiegają końca.

Koszt modernizacji ul. Romanowicza wyniósł ponad 700 tysięcy złotych, dofinansowanie to ponad 400 tysięcy złotych.

Część ul. Kochanowskiego projektowana na nowo

Krakowska firma Your Investment wykona projekt przebudowy części ul. Kochanowskiego biegnącej wzdłuż budynku nr 30. Odcinek jest krótki, ale ma ważne znaczenie komunikacyjne dla tej części miasta. Zlokalizowany w sąsiedztwie niedawno oddanego do użytku węzła przesiadkowego oraz linii kolejowej, prowadzi do wielu firm i instytucji.

Konieczne do przeprowadzenia przebudowy prace będą skomplikowane – wymagają sporządzenia m.in. opinii geotechnicznej i wykonania badań geologicznych. Jest to niezbędne do udokumentowania warunków gruntowo-wodnych, potrzebnych do wykonania kanału technologicznego oraz rozpoczęcia budowy i przebudowy kanalizacji deszczowej, a także infrastruktury podziemnej (zgodnie z warunkami uzyskanymi od gestorów sieci).

W efekcie powstanie wygodna i bezpieczna droga, z biegnącym wzdłuż niej chodnikiem i miejscami parkingowymi. Formalnie będzie to droga gminna klasy D – co oznacza, że

Nowy węzeł przesiadkowy przy ul. Krakowskiej

Od modernizacji ulicy Dworcowej rozpoczęły się prace, których efektem będzie powstanie nowoczesnego węzła przesiadkowego – na skrzyżowaniu tej ulicy z Krakowską. Całe zadanie realizuje Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych, które zostało wyłonione jako wykonawca podczas procedury przetargowej.

W pierwszej kolejności ekipy budowlane zajęły się przebudową wykonanego z kostki parkingu u zbiegu ulic Dworcowej i Krakowskiej, zostanie zamontowana zadaszona wiatra, która będzie mogła pomieścić kilkadziesiąt rowerów.

Po przebudowie węzła wydłużona zostanie zatoka autobusowa, powstanie peron, a oczekujący będą mogli korzystać z nowoczesnych – zadaszonych i oświetlonych wiat. Oprócz standardowych tablic dynamicznej informacji pasażerskiej pojawi się dodatkowa, która wyświetli godziny odjazdu pociągów, zatrzymujących się na tarnowskim dworcu. W sąsiedztwie węzła powstanie bezpieczny ciąg pieszo-rowerowy.



będzie się można nią poruszać z prędkością do 30 kilometrów na godzinę. Krakowska firma, w ramach umowy podpisanej z Zarządem Dróg i Komunikacji w Tarnowie, będzie musiała także zaprojektować nowoczesne oświetlenie i przeprowadzić inwentaryzację zieleni.

- Droga biegnąca na wschód od ulicy Kochanowskiego, wzdłuż dawnego biurowca, który niegdyś był główną siedzibą Zakładów Mechanicznych ma duże znaczenie z uwagi na fakt, iż obecnie mieści się tam wiele instytucji publicznych, choćby przychodnia czy apteka – mówi Artur Michałek, dyr. Zarządu Dróg i Komunikacji w Tarnowie. – W nieodległej przyszłości do budynku wprowadzą się także przedstawiciele Wojsk Obrony Terytorialnej. Musimy więc zadbać o to, by była wygodna i bezpieczna.

Zwłaszcza że jest to także droga dojazdowa do zakładów ulokowanych w SAG „Mechaniczne” i siedziby Tarnowskiego Klastera Przemysłowego, a także budynków Izby Rzemieślniczej Małej i Średniej Przedsiębiorczości (szkoła, szwalnia) oraz obiektów po Wyższej Szkole Biznesu.

Konieczne będzie również dostosowanie do projektowanej drogi istniejących zjazdów, uzyskanie uzgodnień i opinii od PKP, CPK oraz sporządzenie projektu podziału nieruchomości.

■ Przed wakacjami o tarnowskiej aurze

JAK JEST CIEPŁO NA BIEGUNIE... CIEPŁA

Tarnów powszechnie nazywany jest biegunem ciepła. Odpowiedź na pytanie, czy jest to prawda czy tylko slogan reklamowy nie jest jednoznaczna. Biorąc bowiem pod uwagę średnie roczne wartości temperatury powietrza, wyraźnie cieplejsze od naszego miasta są obszary zachodu kraju oraz Niziny Śląskiej. Jeżeli jednak do analizy wykorzystamy maksymalną temperaturę powietrza, okaże się, że wartości notowane w okolicach Tarnowa dorównują tym notowanym na Nizinie Śląskiej.

W przypadku średnich miesięcznych temperatur powietrza z lat 1991-2020, od kwietnia do czerwca nasze miasto jest jednym z najcieplejszych miejsc w kraju, przy czym w maju i w czerwcu notowane temperatury są najwyższe – odpowiednio 14.4 oraz 17.9 stopnia Celsjusza. Analizując wartości średnich temperatur maksymalnych, Tarnów w okresie letnim lokuje się natomiast w ścisłej czołówce, zajmując w czerwcu pierwsze miejsce w Polsce – 23.7 stopnia, a w lipcu i w sierpniu drugie z temperaturami odpowiednio 25.6 oraz 25.5 stopnia.

Ciepło, ale nie najcieplej

Również w okresie od marca do maja temperatury maksymalne notowane w Tarnowie są jednymi z najwyższych – w maju najwyższa (20.4 stopnia), a w kwietniu druga (15.5 stopnia). Na podstawie tych informacji śmiało można więc stwierdzić, że w sezonie letnim i częściowo wiosennym, Tarnów jest jednym z najcieplejszych miejsc w Polsce.

W latach 1951-2020 - z tego okresu dane dostępne są w cyfrowej bazie danych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej - maksymalną temperaturę zanotowano w Tarnowie 8 sierpnia 2013 roku, kiedy termometry pokazały 37.9 stopnia (polski rekord – 39.5 stopnia padł 30 lipca 1994 roku w Słubicach). Najzimniej było natomiast 20 stycznia 1963 roku – minus 30.3 stopnia (w Polsce – minus 36.9 stopnia 10 lutego 1956 roku w Jeleniej Górze). Maksymalną dobową sumę opadów – 110.8 mm – odnotowano w naszym mieście 18 lipca 1970 roku, najdłuższy okres bez opadów miał natomiast miejsce między 7 a 31 października 1951 roku (25 dni). Maksymalna grubość pokrywy śnieżnej wyniosła 57 cm, a miało to miejsce 22 lutego 1963 roku. W czasach nam bliższych zbliżoną wysokość pokrywy – 53 cm – zmierzono 16 lutego 2010 roku

O wiatrach i powietrznej trąbie

Tarnowa nie omijały niecodzienne zjawiska atmosferyczne. Większość z tarnowian pamięta jeszcze z pewnością trąbę powietrzną, która przeszła nad naszym miastem 17 października 2001 roku. Największa odnotowana wówczas prędkość wiatru wyniosła 25 m/s (90 km/h). Prawdopodobnie była ona wyższa, ale nastąpiła przerwa w pomiarach związana z brakiem prądu. Z „Atlasu ekstremalnych zjawisk meteorologicznych oraz sytuacji synoptycznych w Polsce” oraz kopii dzienników zgromadzonych w tarnowskiej stacji meteorologicznej, wynika, że maksymalną prędkość wiatru zmierzono w Tarnowie 24 stycznia 1993 roku. Wyniosła ona 30 metrów na sekundę, czyli 108 kilometrów na godzinę.



Kto mierzy i obserwuje?

Wspomniana stacja meteorologiczna w Tarnowie działa nieprzerwanie od 1 sierpnia 1946 roku. Początkowo zlokalizowana była na ul. Skargi, w 1951 roku przeniesiona została natomiast na ul. Piaskową 56, gdzie istnieje do chwili obecnej. Obecnie od blisko siedmiu lat działa jako stacja automatyczna II rzędu, funkcjonująca w pełnym trybie automatycznym pod nadzorem obserwatora-opiekuna stacji (wcześniej była to stacja synoptyczna I rzędu z pełnoetatową obsługą obserwatorów).

Obserwator prócz pomiarów meteorologicznych wykonuje prace administracyjno-kontrolno-konserwacyjne, prowadzi ponadto obserwacje fenologiczne i przesyła meldunki do Pracowni Agrometeorologii. Istotną jego rolą jest obsługa zorganizowanych wycieczek, w szczególności szkół. Tylko w latach 2015-2019 stację odwiedziło 1300 uczniów i studentów.

Wróćmy jednak do samej stacji. W ogródku meteorologicznym znajdują się przyrządy do pomiaru elementów meteorologicznych. Dane rejestrowane są w sposób ciągły 24 godziny na dobę. Za pomocą czujników temperatury i sondy wilgotności możemy uzyskać dane dotyczące temperatury aktualnej, minimalnej, maksymalnej, temperatury przy gruncie, na głębokości 5, 10, 20, 50 i 100 cm, a także wartości związane z wilgotnością powietrza (prężność pary wodnej, wilgotność względna, niedosyt wilgotności, temperatura punktu rosy). Zainstalowany jest ponadto czujnik widzialności i pogody bieżącej oraz miernik wysokości śniegu podający wysokość pokrywy śnieżnej w centymetrach.

W ogródku znajduje się również wiatromierz ultradźwiękowy do pomiaru prędkości i kierunku wiatru oraz czujnik do pomiaru osłonecznienia. Wysokość opadów atmosferycznych jest mierzona za pomocą deszczomierza cyfrowego oraz wagowego. W pokoju obserwatora jest zainstalowany barometr cyfrowy służący do pomiaru ciśnienia atmosferycznego. O każdej pełnej godzinie dane meteorologiczne w postaci zakodowanej depechy SYNOP przesyłane są za pośrednictwem systemu zbierania danych do centrali w Warszawie.

(SM)

PLUSKANIE POD „MARCINKĄ”

Z basenu letniego pod Górą Św. Marcina tarnowianie mogą korzystać od 18 czerwca. Do niedawna trwały ostatnie przygotowania przed sezonem, zmianie uległ cenNIK za korzystanie z pływalni.

Przed otwarciem kąpieliska miały miejsce coroczne przeglądy i prace modernizacyjno-remontowe. Sprawdzono niecki i w razie potrzeby uzupełniono w nich glazury. Tuż przed samym rozpoczęciem sezonu uzdatniono wodę, która zapełni obie niecki pod Górą Św. Marcina.

W tym roku zmianie uległy ceny za korzystanie z pływalni na „Marcince”.

Opłata za korzystanie z obiektu dla osób posiadających ważną Kartę Miejską Premium lub ważną Kartę Tarnowskiego Seniora: ulgowa 10 zł, zwykła 15 zł, ulgowa po godzinie 16 - 7 zł, zwykła po godzinie 16 - 8 zł

Opłata dla osób posiadających ważną Kartę Miejską „Premium”: ulgowa 5 zł, zwykła 9 zł, ulgowa po godzinie 16 - 3 zł, zwykła po godzinie 16 - 4 zł. Opłata dla osób posiadających ważną Kartę Tar-



nowskiej Rodziny - 5 zł. Opłata ulgowa dla uczestników akcji letnich - 2 zł

Warto dodać, że dzieci do lat 6 korzystają z pływalni letniej bezpłatnie.

Przypomnijmy, że ostatnie zmiany cen za korzystanie z pływalni letniej na Górze Św. Marcina były w 2019 roku.

(PM)



Półkolonie z Pałacem Młodzieży

Podczas tegorocznych wakacji letnich, Pałac Młodzieży w Tarnowie nie organizuje własnych zajęć rekreacyjno-sportowych dla dzieci pozostających w mieście. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom tarnowian, placówka czynnie włącza się jednak w akcję półkolonijną organizowaną od 28 czerwca do 6 sierpnia przez Urząd Miasta Tarnowa.

Zajęcia prowadzone będą zarówno w budynku Pałacu Młodzieży przy ul. Piłsudskiego, jak i w miejscu trwania

półkolonii. Propozycje Pałacu obejmują m.in. zajęcia wokalne, muzyczne i taneczne, gry i zabawy integracyjne, zajęcia komputerowe oraz z logicznego myślenia, warsztaty plastyczne i ceramiczne, zajęcia językowe (język angielski i niemiecki), zabawy z nitką, modelarstwo, szachy oraz judo. Trenerzy koszykówki, piłki ręcznej oraz szermierki prowadzić będą ponadto w szkołach, w których odbywają się półkolonie, zajęcia sportowo-ogólnorozwojowe z elementami tych dyscyplin.

Wspomniane już półkolonie organizowane przez Urząd Miasta Tarnowa przeznaczone są dla uczniów publicznych i niepublicznych szkół podstawowych mieszkających w Tarnowie lub uczęszczających do tarnowskich szkół. Odbywać będą się w trzech turnusach w jedenastu tarnowskich szkołach podstawowych (niezależnie od tego, w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym zorganizowana zostanie półkolonia dla dzieci autystycznych).

W pierwszym turnusie, od 28 czerwca do 9 lipca, będą to szkoły nr 9 (półkolonia przeznaczona także dla dzieci niepełnosprawnych), 14, 17 i 23. Od 12 do 23 lipca uczestników półkolonii gościć będą podstawówki nr 1, 5, 8, 10, 18 i 20. W trzecim turnusie, trwającym od 26 lipca do 6 sierpnia, zajęcia odbywać będą się natomiast w Szkole Podstawowej nr 25.

Łącznie udział w nich weźmie około 900 osób. Organizatorzy zapewniają opiekę w godz. 7-16, drugie śniadanie, obiad, podwieczorek oraz program zajęć. Opłata za udział dziecka w turnusie wynosi 480 zł, przy czym posiadacze Karty Tarnowskiej rodziny płacą 10 procent mniej.

(SM)



MIEJSKIE WAKACJE NA SPORTOWO

Piłka nożna, tenis ziemny i stołowy, karting, koszykówka, olimpiada sportowa, gimnastyka, petanque, dmuchane atrakcje, a także basen za dwa złote – takie zabawy czekają najmłodszych podczas tegorocznych wakacji w ramach akcji „Lato w mieście – bezpieczne wakacje Tarnów 2021”. Każdy znajdzie coś dla siebie. Program rusza 26 czerwca i potrwa do końca lipca.

Zawody i zajęcia piłkarskie będą się odbywać na boiskach przy ulicy Wojska Polskiego 14, Bandrowskiego 9, obok Areny Jaskółka, przy Piłsudskiego 32 oraz przy Warsztatowej 2.

Na boisku przy ulicy Wojska Polskiego 14 odbędą się zawody piłkarskie dla skrzatów - rocznik 2015 i młodsi (26 czerwca), zawody piłkarskie dla żaków – rocznik 2013 i młodsi (27 czerwca), zawody piłkarskie dla orlików - rocznik 2011 i młodsi (3 lipca) oraz zawody piłkarskie dla młodzików - rocznik 2009 i młodsi (4 lipca). Wszystkie rozpoczną się o godzinie 10 i są organizowane przez TTS „FUTAR”.

Miejski Klub Sportowy „Tarnovia” zaprasza na obiekty przy ulicy Bandrowskiego 9 na piłkę nożną dla dzieci w wieku od 7 do 14 lat w poniedziałki (5 i 12 lipca), środy (7 i 14 lipca) oraz w piątki (2,9 i 16 lipca) w godzinach od 10 do 13.

Akademia Unia Tarnów przygotowała pięć „nożnych” wydarzeń na boisku treningowym obok Areny Jaskółka Tarnów. Będą to zajęcia piłki nożnej dla dziewczynek i chłopców w wieku przedszkolnym „Jaskółcze przedszkole” dla grupy młodszej a także osobne dla grupy starszej, „Jaskółcze pierwszaki” dla klas pierwszych, „Jaskółcze żaki” dla klas drugich i trzecich, a także „Jaskółcze Orliki” dla czwartej i piątej klasy. Spotkania będą się odbywać we wtorki

(20 i 27 lipca) i w czwartki (22 i 29 lipca) o godzinie 17.

Na 18 lipca (od godziny 9 do 12) klub sportowy Metal przygotował turnieje piłkarskie dla dzieci w kategoriach skrzat-młodzik na obiektach sportowych przy ul. Warsztatowej. Takie turnieje będą się także odbywać na stadionie sportowym TOSiR 25 lipca od godziny 9 do 12. Zorganizował je klub piłkarski Błękitni 1947.

Najmłodszy będą mogli też brać udział w zajęciach, turniejach i nauce tenisa ziemnego. Zajęcia będą się odbywały 3, 17 oraz 24 lipca o godzinie 10 i 11 na kortach TKT przy ulicy Romanowicza 1A. Turniej „Tenis10” odbędzie się 31 lipca o 10, a dwie godziny później będzie już sam Turniej Tenisa. Organizatorem wydarzeń jest TKT Tarnów. Nauka i doskonalenie tenisa ziemnego odbędzie się w hali ACT Sport przy ul. Wojska Polskiego 12 od 5 do 23 lipca z wyłączeniem weekendów o godzinie 8 i 12. Organizatorem jest uczniowski klub sportowy „PM Tarnów”.

Tenis stołowy dla dzieci w wieku od 7 do 17 lat będzie się odbywać w poniedziałki (5 i 12 lipca), środy (7 i 14 lipca) i piątki (2, 9 i 16 lipca) od godziny 10 do 13 w świetlicy organizatora MKS „Tarnovia” przy ul. Bandrowskiego 9.

Na zajęcia kartingowe dla dzieci ze szkół podstawowych, ponadpodstawo-

wych i osób niepełnosprawnych „Pierwszy krok w kartingu – Śladami Roberta Kubicy” będzie można uczęszczać od 5 do 7 lipca oraz od 19 do 21 lipca w godzinach od 11 do 14.30. To w Małopolskim Ośrodku Sportów Motorowych Tor „Speed Race Tarnów” przy ul. Kochanowskiego 30. Organizatorem przedsięwzięcia jest tarnowskie towarzystwo sportowo-kulturalne „K-Team”.

Dla młodych koszykarzy międzyszkolny uczniowski klub sportowy „1811” przygotował zajęcia sportowe – „Lato z koszykówką” w hali przy XXI LO. To 19, 21 i 23 lipca w godzinach od 17 do 18.30 oraz 26, 27, 29 i 30 lipca w godzinach od 9 do 10.30.

Powalczyć o trofeum będą mogli uczestnicy półkolonii podczas Wakacyjnej Olimpiady Sportowej 1, 14, 15 i 29 lipca w godzinach od 10 do 13 w Hali Sportowej TOSiR. Organizatorem jest międzyszkolny klub sportowy „Pałac Młodzieży”.

Co roku tarnowskie baseny cieszą się niezwykłym powodzeniem. W tym roku za symboliczne dwa złote młodzie, za okazaniem legitymacji szkolnej, będą mogli skorzystać z pływalni letniej na Górze św. Marcina oraz krytej w Parku Wodnym. Niecki na „Marcince” będą otwarte dla młodych w każdy wtorek od 29 czerwca do 27 lipca od godziny 10 do 19. Przy ulicy Piłsudskiego na basen młodzie będą mogli się wybrać w każdy poniedziałek miesiąca od 28 czerwca do 26 lipca w godzinach od 10 do 14 (ostatnie wejście o godzinie 13) oraz w każdy czwartek miesiąca w terminie od 1 do 29 lipca w tych samych godzinach. Organizatorem jest TOSiR.

Będą także dmuchane atrakcje, które cieszą w każdym wieku. Skorzysta z nich będą mogli uczestnicy tarnowskich półkolonii. Będą zjeżdżalnie, kule wodne, ścianka wspinaczkowa, trampolina, zamek z piłeczkami, mini tor przeszkód i malowanie twarzy. To wszystko od 12 do 15 lipca od godziny 9 do 14 na hali I LO. Organizatorem jest uczniowski klub sportowy „Jedynka”.

Zajęcia z gimnastyki sportowej i akrobatyki dla dzieci i młodzieży odbędą się we FlyPark w Tarnowie na błoniach w terminie od 12 do 16 lipca (od godziny 16 do 18). A w nietypową zabawę kulkami petanque będą mogły zagrać dzieci od poniedziałku do piątku od 5 do 23 lipca w godzinach od 11 do 13 przy al. Piaskówka. Za tymi wydarzeniami stoi klub sportowy DRAGON SPORTS.

(MT)

Inwestycje i budownictwo – siła miasta

W pracach samorządu każdej gminy planowanie przestrzenne jest niezwykle ważnym elementem kształtowania przestrzeni gminy czy miasta. Pozwala to na zaplanowanie zabudowy i rodzajów działalności prowadzonych w określonych miejscach. Radni, przyjmując miejscowe plany, jasno i precyzyjnie określają zasady zabudowy i w sposób transparentny zapisują je w stosownych uchwałach. To pozwala wyeliminować uznaniowość w przyznawanych decyzjach o warunkach zabudowy.

Taka uznaniowość towarzyszy decyzjom, gdy planu nie ma lub decyzjom konserwatora zabytków. Dlatego cieszy fakt, że podczas majowej sesji Rady Miejskiej Tarnowa przyjęty został plan obejmujący tereny południowej części miasta i ul. Tuchowskiej. Ten plan pozwoli uruchomić tereny inwestycyjne zlokalizowane przy południowej granicy miasta i mam nadzieję, że już niebawem pojawią się tam pierwsze maszyny budowlane. To, czego w Tarnowie dzi-

siaj brakuje, to właśnie inwestycji. Z jednej strony tworzących nowe miejsca pracy, ale z drugiej nowe, wygodne miejsca do zamieszkania.

Ze smutkiem zauważyłem, że w innej części miasta pełniący obowiązki kierownika tarnowskiej delegatury Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Tarnowie negatywnie zaopiniował projekt budowy w miejscu byłego Owin-taru wysokich bloków mieszkalnych. A szkoda, bo nasze miasto potrzebuje nowych mieszkań, nowej zabudowy, a przede wszystkim nowych mieszkańców. Taka decyzja dziwi, bo z jednej strony w okolicy są już wysokie budynki – jak chociażby budynek policji – a z drugiej istnieją w Polsce wspaniałe przykłady zagospodarowania terenów z uwzględnieniem ich zabytkowego charakteru. Szkoda, bo mamy ewidentny kompleks średniego miasta i z zazdrością patrzymy na Rzeszów i jego „miejskie” atrybuty.



Dlatego apeluję: nie blokujmy zmian, dajmy szansę miastu na rozwój! Budownictwo mieszkaniowe powinno być priorytetem, bo tylko dzięki szerokiej ofercie mieszkań zahamujemy wzrost cen

i przyciśniemy nowych mieszkańców. To bardzo ważne i zgodne z interesem miasta. Każdy nowy obywatel to konkretne dochody do kasy miasta. Myślę, że to powinno być priorytetem każdej władzy samorządowej.

Warto docenić, że samo miasto w tym obszarze robi całkiem sporo – mamy miejską spółkę TTBS, która wybudowała piękne osiedle przy ul. Ablewicza i buduje kolejne przy ul. Sportowej, mamy MZB, który również będzie budował nowe bloki komunalne. Ale o sile i wzroście miasta decydują przede wszystkim inwestycje prywatne i spółdzielcze. Przystawmy zatem zwrotnicę i powiedzmy to głośno – inwestuj i buduj! Tarnów to miasto właśnie dla Ciebie!

JAKUB KWAŚNY
PRZEWODNICZĄCY RADY MIEJSKIEJ
W TARNOWIE

Gospodarka czy polityka?

Na ostatniej, majowej sesji Rady Miejskiej w Tarnowie doszło do kontrowersji w sprawie budowy instalacji spalarni odpadów, która miałaby powstać w Miejskim Przedsiębiorstwie Energetyki Ciepłej. Bezspornym jest, że instalacja ta miałaby fundamentalne znaczenie dla zaopatrzenia w ciepło mieszkańców Tarnowa, ale także dla przyszłych cen ciepła i utylizacji odpadów.

I nagle prezydent oraz część radnych Koalicji Obywatelskiej przekształcili ważną inwestycję proekologiczną w konflikt polityczny. Mało tego, poszukiwano na siłę argumentów mających przemawiać za tym, aby inwestycja za 200 mln złotych nie powstała. Nie pomogły argumenty zaproszonego przedstawiciela z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, który przekonywał o wyjątkowości inwestycji, a którego wystąpienie zaświadczało o wyjątko-

wym zaangażowaniu Funduszu. Wszelkie argumenty finansowe i technologiczne sprowadzono do sporu między prezydentem a prezesem spółki, jakby to nie miała być inwestycja miejska.

Przewodniczący rady z Klubu Nasze Miasto Tarnów z jakimś uporem godnym lepszej sprawy lansował tezę, że jest to spór kompetencyjny pomiędzy zarządem spółki a prezydentem, a Rada Miejska ma być wyłącznie obserwatorem tego sporu. Wynikać miało z tego, że Rada Miejska nie powinna się interesować ważnymi dla miasta inwestycjami, bo leży to poza jej kompetencjami.

To wyłącznie prezydent Tarnowa ma decydować o przyszłości miasta, a Rada Miejska jest skazana na milczenie? Miasto ma zrezygnować z dotacji



20 mln zł dla swojej spółki, zrezygnować z wielkiej inwestycji, bo tak sobie życzy prezydent?

Dlaczego większość radnych Koalicji Obywatelskiej i Klubu Nasze Miasto Tarnów chce być wyłącznie głosem prezydenta i nie chce myśleć o przyszłości miasta? Dlaczego radni rządzącej w Tarnowie koalicji nie chcą myśleć o kosztach utrzymania mieszkańców miasta?

I jeszcze jedno. Dlaczego tak wiele samorządów i prywatnych inwestorów ubiega się o wsparcie NFOŚiGW, a prezydent Tarnowa tego nie chce? Gospodarka... czy polityka?

MIROSŁAW BIEDROŃ
PRZEWODNICZĄCY KLUBU RADNYCH PRAWA
I SPRAWIEDLIWOŚCI W RADZIE MIEJSKIEJ
W TARNOWIE

Europejski Fundusz Odbudowy szansą na szybki rozwój Tarnowa



NextGenerationEU to więcej niż plan odbudowy, to jedyna w swoim rodzaju szansa na wyjście z pandemii z większą siłą, to szansa na transformację gospodarki, tworzenie nowych miejsc pracy i nowych możliwości. Wydaje się, że mamy wszystko by to osiągnąć. Europa ma wzrósć i plan zainwestowania 750 miliardów euro.

Długoterminowy budżet UE, w połączeniu z NextGenerationEU, to największy pakiet środków, jaki został dotychczas sfinansowany z unijnego budżetu. Łączna kwota to 1,8 biliona euro, która pomoże odbudować gospodarkę po kryzysie wywołanym COVID-19. Nowa Europa będzie bardziej przyjazna dla środowiska, bardziej cyfrowa i odporniejsza na kryzysy. Planowany budżet będzie dysponował lepszymi mechanizmami elastyczności, dzięki którym będziemy w stanie zaspokoić nieprzewidziane potrzeby. Jest to budżet dostosowany nie tylko do obecnych realiów, ale również uwzględnia niepewne sytuacje w przyszłości.

Do Polski w ramach Europejskiego Funduszu Odbudowy ma trafić **770 miliardów złotych**. Dla Tarnowa najważniejsze jest, ile z tej kwoty trafi do naszego miasta, ale pamiętamy ostatni podział środków z pań-

stwowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, gdzie Tarnów został całkowicie pominięty. Tym razem chcemy mieć pewność, że publiczne pieniądze podatników trafią do Tarnowa, ponieważ 50 procent środków zostanie przeznaczone na: **innowacje i badania naukowe, transformację klimatyczną i cyfrową, nowy program działań w dziedzinie zdrowia, politykę spójności, walkę ze zmianą klimatu, równouprawnienie płci**.

NextGenerationEU to fundusz odbudowy gospodarczej o wartości 750 miliardów euro, który ma pomóc naprawić bezpośrednie szkody gospodarcze i społeczne spowodowane pandemią. Europa po COVID-19 stanie się bardziej przyjazna dla środowiska, bardziej cyfrowa, odporniejsza i lepiej przygotowana na obecne i przyszłe wyzwania.

W ramach funduszu aż **672,5 miliarda euro** to forma pożyczek i dotacji na wsparcie reform i inwestycji państw członkowskich EU. Ma na celu złagodzenie gospodarczych i społecznych skutków pandemii oraz zagwarantowanie bardziej zrównoważonej, odpornej i lepiej przygotowanej gospodarki i społeczeństwa na wyzwania związane z transformacją ekologiczną i cyfrową.

Kwota **47,5 miliarda euro** przeznaczona zostanie na nową politykę spójno-

ści. Narzędzie to pomoże w ekologicznej i cyfrowej odbudowie gospodarki i zwiększeniu jej odporności.

Aby sfinansować NextGenerationEU Unia Europejska zaciągnie pożyczki na rynkach kapitałowych na warunkach bardziej korzystnych od tych, które mogłoby uzyskać samodzielnie państwa członkowskie. Następnie Komisja Europejska dokona redystrybucji tych kwot do państw członkowskich. Do Polski trafi **770 miliardów złotych**. Komisja Europejska już emituje obligacje w celu sfinansowania pożyczek dla krajów UE.

Warto pamiętać, że na sfinansowanie funduszu odbudowy zaciągnięte zostaną pożyczki i wyemitowane obligacje. Dlatego powinniśmy dobrze zainwestować pozyskane z nich pieniądze. Gwarantem dobrze wydanych środków z funduszu odbudowy są samorządy. Jak wynika z licznych analiz i raportów, to właśnie Samorządy najlepiej inwestują pieniądze z funduszy europejskich. Z takich środków w Tarnowie mogą być realizowane nowe inwestycje w wielu obszarach: **nowoczesny system utylizacji odpadów, infrastruktura drogowa, obiekty sportowe, ścieżki rowerowe, nowoczesna opieka medyczna, odnawialne źródła energii, innowacyjna i nowoczesna szkoła, przyjazny transport publiczny, parki przedsiębiorczości**.

ZBIGNIEW KAJPUS
PRZEWODNICZĄCY KLUBU RADNYCH
KOALICJI OBYWATELSKIEJ W RADZIE MIEJSKIEJ
TARNOWA.

Może zostawmy te korty...?

Stan infrastruktury sportowej w naszym mieście nie jest imponujący, a chociaż powstało kilka obiektów na miarę oczekiwań, bo zarówno Arena Jaskółka, Stadion Lekkoatletyczny im E. Wzorka czy obecnie bardzo popularne boiska przy ul. Wojska Polskiego to obiekty, które robią wrażenie na wszystkich odwiedzających, to nie najlepszy stan pozostałych powinien być przez miasto brany pod uwagę w planach rozwojowych.

W kolejce spraw niezbędnych do realizacji oczekuje remont Stadionu Miejskiego oraz remont boiska lekkoatletycznego w Mościcach. Z wielką nadzieją czekamy na rozstrzygnięcia dotyczące budowy parku wodnego w Mościcach oraz budowę przy-szkolnych hal sportowych przy Szkole Podstawowej nr 17 i przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym Stowarzyszenia „Siódemka”, bo projekt tej ostatniej jest już w zasadzie gotowy

Na tle innych miast nie wypadamy zbyt imponująco, infrastruktura sportowa nie jest

w najlepszym stanie, a finansowanie jej rozwój dalekie od oczekiwań. I o ile duże inwestycje bez wsparcia środków centralnych będą trudne do zrealizowania, o tyle mniejsze wydają się być w zasięgu naszych możliwości.

Dlatego też nietrafionym pomysłem wydaje się być plan likwidacji kortów tenisowych przy Arenie Jaskółka. Wprawdzie korty lata świetności mają już za sobą, ale moim zdaniem niewielkim nakładem można sprawić, aby przywrócić je do stanu umożliwiającego użytkowanie.

W czasach spektakularnych sukcesów polskich tenisistów warto wykorzystać nadszarżującą się okazję, aby popularność tenisa w mieście rozwijać. Dlatego w imieniu Klubu Nasze Miasto Tarnów złożyliśmy wniosek o modernizację kortów oraz uruchomienie ich w ramach działalności TOSiR. Warto byłoby zastanowić się też nad sfinansowaniem



bezpłatnej nauki gry w tenisa dla młodzieży. Koszty całego przedsięwzięcia nie są duże, a na pewno mniejsze niż budowa nowych kortów w innym miejscu proponowanym przez prezydenta.

W odpowiedzi magistratu czytamy, że korty mają być przeniesione w okolice planowanego parku wodnego, a w miejscu kortów powstanie powiększony parking Areny Jaskółka, który będzie konieczny w przypadku organizacji Igrzysk Europejskich 2023. Niestety w zaprezentowanym w lipcu 2020 roku projekcie parku wodnego nie ma kortów, a z czasem coraz mniej realna wydaje się też organizacja Igrzysk Europejskich w naszym mieście. Dlatego sugerujemy prezydentowi, aby pogłęb w sprawie kortów zrewidował.

PIOTR GÓRNIKIEWICZ
PRZEWODNICZĄCY KLUBU RADNYCH
NASZE MIASTO TARNÓW

Główne zadania Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej - ocena celowości, rzetelności oraz działania zgodnego z obowiązującym prawem struktur organizacyjnych i osób zarządzających Gminą Miasta Tarnowa

Obejmując 23 X 2020 roku obowiązek przewodniczenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej, znając jej zadania, za priorytet uznałam funkcję kontrolowania tych obszarów, które pełnią w danym czasie i okolicznościach rolę najważniejszą, bo dotyczącą sposobu funkcjonowania różnych segmentów decydujących o poziomie życia mieszkańców. Zorganizowanie życia Gminy Miasta Tarnowa to skomplikowana struktura, na co składają się przede wszystkim dobre zarządzanie posiadanymi środkami finansowymi przez różne jednostki samorządu, także wielokierunkowa praca służb miejskich. Przede wszystkim osób o szczególnej randze, szczególnie pełniących odpowiedzialne zadania, a wśród nich pana prezydenta. Określając najkrócej funkcje Komisji Rewizyjnej można je ująć jako swoisty „test jakości” potrzebny wszystkim, tak kontrolowanym, jak obywatelom naszego miasta.

Działania Komisji Rewizyjnej są naprawdę skomplikowaną i ważną materią, choć trzeba podkreślić, że dokonywane kontrole różnią się od postępowania służb specjalistycznych i bazują na dostarczonych dokumentach, rozmowach i dodatkowych materiałach. Można prosić również o pomoc prawną czy ekspercką.

Zasady i tryb działania Komisji Rewizyjnej określa Statut Gminy Miasta Tarnowa, w rozdziale 2, paragrafach: od 20 do 29, gdzie skupiono się na kontrolowaniu, analizowaniu i opiniowaniu, ale też składaniu sprawozdań, pokontrolnych protokołów, formułowaniu wniosków, w tym najważniejszych, czyli opiniowaniu wykonania budżetu, udzielenia lub nieudzielenia absolutorium prezydentowi.

Przeprowadzane kontrole mogą mieć charakter kompleksowy, problemowy, sprawdzający (od 1 do 6 miesięcy od przeprowadzonej kontroli), bieżący, głównie na podstawie sprawozdań, materiałów, wyjaśnień dotyczących pracy i funkcjonowania prezydenta i upoważnionych pracowników Urzędu Miasta.

Rada Miejska może także podjąć uchwałę w sprawie przeprowadzenia kontroli nie objętej w zatwierdzonym planie rocznym. Zwykle takie kontrole nazywa się doraźnymi i występują w sytuacjach wymagających pilnego rozpoznania na skutek np. złożonych skarg, zażaleń, itp., które wymagają dogłębnej analizy i sporządzenia protokołu, wraz z zaleceniami pokontrolnymi.

Od członków konkretnej komisji kontrolnej, posiadającej odpowiednie upoważnienia (potwierdzone przez przewodniczącą Rady Miejskiej), wymaga się rzetelnej, pogłębionej analizy problemu, wykazania ewentualnych nieprawidłowości, ich przyczyn i osób za nie odpowiedzialnych, a także sformułowania uwag i zaleceń co do usunięcia stwierdzonych uchybień, wraz z obligatoryjnymi terminami. Wszystko to wymaga stosownego i dokładnego protokołu.

Od 23 października 2020 roku Komisja Rewizyjna dokonała kilku kontroli problemowych, a ich protokoły są do wglądu na oficjalnej stronie miasta (BIP-e). Wśród zagadnień istotnych należałoby wymienić następujące: Polityka kadro-



wa Urzędu Miasta Tarnowa w zakresie rozwoju zawodowego pracowników i systemu motywacyjnego. Innym tematem było Funkcjonowanie publicznej komunikacji zbiorowej w latach 2019 – 2019. Następnym Funkcjonowanie placówek opiekuńczo – wychowawczych w Gminie Miasta Tarnowa, a kolejnym – Funkcjonowanie Młodzieżowej Rady Miejskiej w strukturach Pałacu Młodzieży za lata 2016 – 2018.

W toku prac są: Analiza wzrostu opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi dla mieszkańców Tarnowa w latach 2018 – 2020 w oparciu o przyjęte zapisy ustawowe oraz Dialog Prezydenta Miasta Tarnowa i podległych mu mediów, finansowanych z budżetu miasta, w zakresie komunikacji społecznej. Te kontrole mają charakter problemowy

Należy wśród zadań wymienić także dwa dotyczące spraw bieżących: przeciągającego się w czasie remontu ul. Lwowskiej - sprawa jest już wnikliwie rozpoznana i zakończona stosownym protokołem. Ostatnia - Kontrola zarządzania w Straży Miejskiej - rozpoczęła się na początku czerwca.

Przed Komisją Rewizyjną w najbliższych dniach jeszcze jeden z najważniejszych obowiązków: ocena wykonania budżetu i pracy prezydenta, czyli absolutorium.

ANNA KRAKOWSKA
PRZEWODNICZĄCA KOMISJI REWIZYJNEJ RADY MIEJSKIEJ TARNOWA

PWSZ CZEKA NA STUDENTÓW

1 czerwca wystartował nabór na studia do Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Tarnowie. Uczelnia po raz 24. przyjmuje tegorocznych maturzystów na nowy rok akademicki 2021/22. Spośród kilkudziesięciu kierunków i specjalności, przyszli studenci będą wybierać swoją dalszą ścieżkę zawodową.

W tym roku na abiturientów czeka 21 kierunków i 33 specjalności na studiach: licencjackich, inżynierskich i magisterskich oraz uzupełniających – II stopnia i jednolitych. Dla wszystkich, którzy zdecydują się studiować w tarnowskiej PWSZ przygotowano około 1500 miejsc na studiach stacjonarnych i blisko 600 na studiach niestacjonarnych. Na żadnym kierunku nie będzie egzaminów wstępnych, a tegoroczna rekrutacja odbywa się na podstawie wyników egzaminów maturalnych.

Nabór podstawowy trwa od 1 czerwca do 16 lipca, a uzupełniający od 1 do 17 września. Rekrutacja prowadzona jest poprzez stronę internetową kandydat.pwsztar.edu.pl, na której znajdują się wszystkie informacje dotyczące



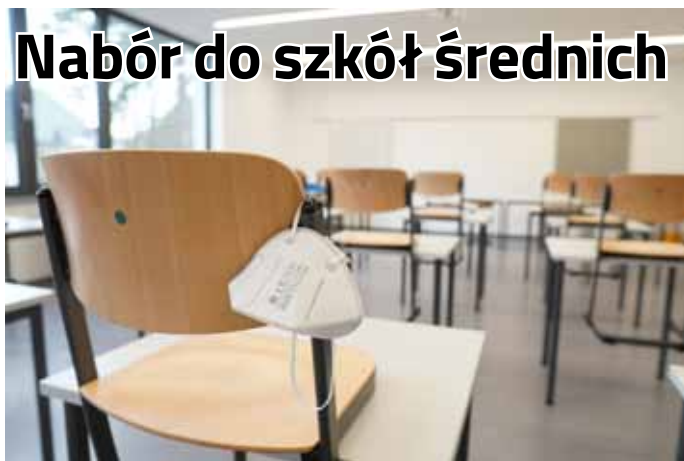
naboru oraz pełna oferta uczelni. Ponadto do 16 lipca w budynku A, w godzinach 10-14, działa stacjonarny punkt informacji dla kandydatów. Tam również można załatwić wszystkie formalności. Przyszli studenci muszą także uiścić opłatę za rekrutację. Wynosi ona 85 zł.

Warto dodać, że Państwowa Wyż-

sza Szkoła Zawodowa w Tarnowie oferuje już 9 kierunków, na których można uzyskać tytuł magistra. Są to: administracja, ekonomia, praca socjalna, filologia polska, pedagogika, pielęgniarstwo, wychowanie fizyczne, technologia chemiczna i fizjoterapia.

(PM)

Nabór do szkół średnich



W nowym roku szkolnym zaplanowano w Tarnowie prawie dwa tysiące miejsc dla uczniów kończących ósmą klasę. Oznacza to, że w liceach otworzą się 32 oddziały, w szkołach branżowych siedem a w technikumach 23. W sumie to 62 oddziały.

Porównując dane do zeszłego roku, na rok szkolny 2021/2022 przewidziano około 300 uczniów mniej. To równowartość 10 oddziałów. – *Dane demograficzne, analiza wyborów z lat poprzednich, rynek pracy i spotkania z pracodawcami – to wszystko spowodowało, że tych miejsc jest trochę mniej.*

Chcemy też, by więcej uczniów wybierało szkoły techniczne i branżowe, kosztem liceów, dlatego staraliśmy się wyrównać tę liczbę – informuje dyrektorka Wydziału Edukacji w Urzędzie Miasta Tarnowa, Bogumiła Porębska.

Według planu, w I, II, III i IV Liceum Ogólnokształcącym otworzy się po pięć oddziałów a V, VII, XIV i XXI po dwa oddziały. Prawdopodobnie, jeśli będzie zgoda ministerstwa, w XVI LO otworzą się trzy oddziały, w tym jeden z przygotowania wojskowego. XX LO zostanie z jednym oddziałem.

W szkołach branżowych nr 3 i 4 planowo będzie po jednym oddziale, w szkole nr 1 mają się znaleźć trzy, a w szkole nr 5 dwa. Dwie szkoły techniczne o numerach 1 i 4 chcą otworzyć się z pięcioma oddziałami, nieco mniej, bo trzy, znajdą się w technikumach nr 5 i 7. Po dwa oddziały chcą otworzyć technikum numer 3, 6 i 9. Technikum numer 2 ma w planach jeden oddział.

Nabór trwa od 17 maja do 21 czerwca i jest prowadzony w sposób elektroniczny. Świadectwo ukończenia szkoły podstawowej oraz zaświadczenie o wynikach egzaminu ósmoklasisty będzie można dołączyć do wniosku od 25 czerwca do 14 lipca.

Listy kandydatów zakwalifikowanych i niezakwalifikowanych zostaną ogłoszone 22 lipca, a listy kandydatów przyjętych i nieprzyjętych - 2 sierpnia. Postępowanie uzupełniające w rekrutacji do szkół ponadpodstawowych będzie prowadzone od 3 sierpnia.

(MT)



■ **Dziewczyny, które się odważyły - Katarzyna Chrobak**

TA PANI OD PSÓW...

Katarzyna Chrobak. Musiała pożegnać się z marzeniami o weterynarii. Ale nie pożegnała się ze zwierzakami

Mała Kasia marzyła, żeby zostać weterynarzem. Być może dlatego, że jej tata co chwilę przynosił do domu leśne zwierzęta, które wymagały pomocy. Najczęściej opiekowała się jeżami. Kiedy nabierały sił, wraz z siostrą wypuszczała je na wolność. W domu obecne były też psy, rybki i kot przybłąda. Niestety, dorastająca Kasia szybko zorientowała się, że jest zbyt wrażliwa na obcowanie z cierpieniem zwierząt. Musiała pożegnać się z marzeniami o weterynarii. Ale nie pożegnała się ze zwierzakami...

Kiedy kończyła liceum plastyczne, zafascynowała się nauką języków obcych. Nie dostała się jednak do kole-

gium językowego. Postanowiła więc, że szybko się usamodzielnii i zacznie zarabiać pieniądze. Dostała pracę w sklepie, wyszła za męża. Miała konkretny plan na życie: „Urodzę czwórkę dzieci, będę je wychowywać i zostanę kurą domową” - opowiadała przyjaciółce.

Ogromnie lubiła naturę. Godzinami spędzała czas na spacerach. Jej zamiłowania do wędrówek nie podzielał mąż, który ciężko pracował i zazwyczaj nie miał już sił wychodzić razem z nią. Kasia w codziennych wędrówkach czuła się więc samotna. „A gdybyśmy kupili sobie psa?” - zapytała męża pewnego dnia. Niedługo potem w ich domu pojawił się Erol, pies rasy golden retriever. Odtąd Kasia niemal się z nim nie rozstawała. Żartowała nawet, że pies na spacerach świetnie zastępuje jej męża.

Któregoś dnia Kasia Chrobak dowiedziała się, że nie może mieć dzieci. To był trudny moment, bo przecież właśnie z dziećmi wiązała swoją przyszłość.

Chciała być mamą na pełny etat. Życie zdecydowało jednak inaczej. Postanowiła wybrać się na studia. Kierunek nie był przypadkowy - wybrała pedagogikę specjalną. Chciała pracować w szkole i mieć wokół siebie mnóstwo powodów do radości. Wymyśliła, że swoją opiekunkę spożytkuje w pracy.

Pewnego dnia, kiedy była już nauczycielką, wyjechała z grupą uczniów na obóz harcerski. Trudno było jej rozstać się ze swoim psem, dlatego Erol pojechał razem z nią. Szybko zorientowała się, że zwierzę świetnie współpracuje z dziećmi i postanowiła to wykorzystać. Czworonożny przyjaciel towarzyszył im w biegach przełajowych, a kiedy pod osłoną nocy uczniowie mieli za zadanie odnaleźć skarb, pies pomagał im swoim węchem. Dzieci czuły się wtedy pewniej. Erol lubił też zabawy w morzu. Gdy Kasia rzucała psu zabawkę, nawet najbardziej lękliwe dziecko przełamywało strach i śmiało wchodziło od wody

za Erolem. Pies był też mile widzianym gościem w każdym namiocie. Dzieci czuły się przy nim bezpiecznie, niestraszną im była ciemna noc wokół, gdy słyszały oddech Erola.

Po powrocie z obozu Kasia zaczęła interesować się dogoterapią. Dużo czytała o tym w internecie. Zapisła się na specjalny kurs. Kiedy razem z Erolem zdobyli odpowiednie umiejętności, zaczęli chodzić razem do szkoły. Pedagodzy, którzy pracowali razem z Kasią, sceptycznie patrzyli na ten pomysł. Uważali, że zwierzę to tylko dodatek, coś mało istotnego w osiągnięciu pedagogicznych sukcesów. Nie wierzyli, że zwierzę może w jakikolwiek sposób pomóc dziecku. Kasia jednak była mocno zdeterminowana. Niektórzy z rodziny uważali, że jej wyjazd na szkolenia i ciągłe poznawanie psiej psychiki to fanaberia. Pukali się w czoło. „Lepiej stwórz własną rodzinę, a nie zajmuj się psami” - usłyszała pewnego dnia. Nikt nie potrafił zrozumieć, że Kasia pogodziła się już z tym, że nie może mieć własnych dzieci. Chciała robić coś, co przynosiło jej radość i dawało realny efekt. Tu i teraz. Miała cudownego psa i oddawała się bez reszty pracy z dziećmi. Kochała to i czuła się spełniona.

Na zajęciach psy wyzwalały w dzieciach emocje, których wcześniej nikt nie mógł wyzwoić. Tak było w przypadku chłopca, który wcześniej był zamknięty w sobie i nic nie mówił. W pewnym momencie niespodziewanie wypowiedział imię psa. Praca Kasi i jej ukochanego Erola dawała efekty! Trzyletni chłopczyk, chory na autyzm, początkowo na zajęciach nie patrzył



Katarzyna Chrobak musiała pożegnać się z marzeniami o weterynarii. Ale nie pożegnała się ze zwierzami

nikomu w oczy, nie odzywał się, nie wykonywał żadnych poleceń. Wystarczyło kilka spotkań z Kasią i jej psem, by zaczął mówić, liczyć, rozpoznawać kolory, a nawet kontrolować swoje zachowanie. Szczęśliwych dzieci zaczęło przybywać. „Jak ona to robi?” - pytali zachwyceni rodzice.

Kasia była mądra. Wiedza ze szkoleń bardzo jej się przydawała. Umiejętnie korzystała z tego, że pies potrafi skoncentrować na sobie uwagę, zachęcić do zabawy i przełamać lęk przed kontaktem ze światem zewnętrznym.

Gdy w zajęciach uczestniczył Erol, dzieci ćwiczyły dłużej i chętniej. Wykonywanie zadań sprawiało im radość. W trakcie zajęć musiały sobie zasłużyć, zapracować na to, by móc w nagrodę pogłaskać psa. Dyskretnie pojawiała się też matematyka – dzieci mierzyły psa, ważyły go i liczyły, ile ma łap. Najbardziej lubiły piec mu ciasteczka. Żeby to jednak zrobić, musiały znać przepis: wiedzieć, ile łyżek mąki i owsianki położyć na wadze.

Z czasem w domu Kasi pojawiały się kolejne psy. Była nimi tak bardzo zafascynowana, że założyła hodowlę. Z pasją przygotowywała psiaki do roli terapeuty, psa sportowego czy rodzinnego. Jej los potoczył się całkiem inaczej niż myślała. Dziś już nawet nie chce pamiętać o swoich planach zostania kurą domową. Jest specjalistką od psiej psychiki. I jest jej z tym dobrze. Czuje satysfakcję, bo codziennie może sprawiać radość kolejnym dzieciom.

ŁUKASZ GRYGIEL



Tekst pochodzi z książki „Dziewczyny, które się odważyły”. Koncepcja, opracowanie redakcyjne Patrycja Nowak, wydawca: Fundacja Kultury i Sztuki „i Kropka” - www.fundacjaikropka.pl.



■ 35. Tarnowska Nagroda Filmowa

Jubileusz bez fanfar, choć w dobrej atmosferze

Zakończyła się 35. Tarnowska Nagroda Filmowa. Festiwal wybranych polskich filmów pełnometrażowych trwał osiem dni (5-12 czerwca), w konkursie zaprezentowano 12 filmów, które oceniało jury profesjonalne, młodzieżowe oraz publiczność. Ponadto od 15 lat festiwalowi towarzyszy sekcja dziecięca, czyli Filmy Młodego Widza, w którym 21 zgłoszonych do konkursu bajek oceniało jury dziecięce.

Nagroda Jury Dziecięcego

Dzieci z tarnowskich przedszkoli i szkół podstawowych, pod nadzorem opiekunów, po obejrzeniu 21 filmów przyznały swoją nagrodę. Statuetka „Maszaronek” oraz 5 tys. zł trafiły do Anima-Pol — producenta serii „Pamiętnik Florki”, za odcinek „Superbohaterowie”. Nagrodę odebrał producent Paweł Wendorff.

Nagroda Jury Młodzieżowego

Tarnowska młodzież także wydała swój werdykt. Po obejrzeniu 12 filmów

konkursowych jurorzy przyznali statuetkę „Kamerzysty” oraz 5 tys. zł Mariuszowi Wilczyńskiemu, reżyserowi „Zabij to i wyjedź z tego miasta”. Nagrodę Mariuszowi Wilczyńskiemu wręczyła przewodnicząca jury Łucja Wrzesień.

Nagroda Jury Profesjonalnego

Filmy konkursowe oceniało sześciuosobowe jury pod przewodnictwem Juliusza Machulskiego. Po obejrzeniu 12 filmów przyznało:

* nagrodę specjalną, ufundowaną przez Gemini Park – Tarnów (5.000 zł) Magdalenie Koleśnik za główną rolę w filmie „Sweat” w reżyserii Magnusa von Horn. Nagrodę laureatce wręczyła Joanna Rzepecka-Zienko, dyrektor ds. marketingu i PR Gemini Park Tarnów;

* nagrodę specjalną, ufundowaną przez Telewizję Kino Polska (5.000 zł), Dawidowi Nickelowi, reżyserowi filmu „Ostatni komers”. Laureat podziękował Jury 35. TNF oraz widzom festiwalowym w krótkim filmie nadesłanym do organizatora festiwalu;

* nagrodę Grand Prix w postaci statuetki „Maszkarona” oraz nagrodę

finansową (15.000 zł) Mariuszowi Wilczyńskiemu za film „Zabij to i wyjedź z tego miasta”, w tym „za niesamowitą, spełnioną artystycznie opowieść meandrującą po pamięci osobistej i zbiorowej. Za ocalenie kawałka pięknej historii polskiego kina; za wiarę, że sztuka może być rozmową - także z tymi, których już nie ma. I za muzykę Nalepy, też”.

Nagroda Publiczności

Komisja, której przewodniczącym był Marcin Dąbek, dokonała przeliczenia głosów, oddanych przez publiczność w tegorocznym plebiscycie 35.TNF. Najwyższą notę otrzymał film „25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy” w reżyserii Jana Holoubka, który otrzymał statuetkę „Publika” oraz nagrodę pieniężną w wysokości 5 tys. zł. Reżyser filmu podziękował tarnowskiej publiczności w krótkim filmie nadesłanym do organizatora festiwalu.

Nagroda za całokształt twórczości

Dodatkowo kapituła 35. TNF postanowiła uhonorować nagrodą za całokształt i wkład w polską kinematografię, statuetką „Szczęścior” i nagrodą 10 tys. zł reżysera Wojciecha Marczewskiego, którą reżyser odebrał osobiście z rąk zastępczyni prezydenta Tarnowa Agnieszki Kawy. Nagroda za całokształt twórczości została wręczona po raz 16.

Tarnowski Dukat

Podczas gali 35. Tarnowskiej Nagrody Filmowej prezydent Tarnowa Roman Ciepela uhonorował „Tarnowskim Dukatem” wieloletniego dyrektora artystycznego festiwalu Jerzego Armatę.

(LB)

Kulturalne wakacje

Koncerty, spotkania, tańce, bazaraki, wystawy i gale... To wszystko szykuje się w najbliższym czasie w Tarnowie, choć z ograniczeniami, które na szczęście stają się coraz mniej uciążliwe. Na koncertach w Amfiteatrze Letnim może przebywać maksymalnie 250 osób, a w kinie i teatrze od 26 czerwca może być zajęte 75 procent miejsc. Rząd zezwolił już także na podjadanie podczas seansów. Wydarzenia, które aktualnie planują instytucje kulturalne, mogą jeszcze ulec zmianie.

Tarnowskie Centrum Kultury oprócz standardowego wyświetlania filmów w kinie Marzenie (repertuar na stronie internetowej tck.pl), przygotowało także szereg wydarzeń. 25 czerwca o godzinie 19 będzie miała miejsce Gala Wręczenia Nagród Tarnowa wraz z koncertem Motion Trio. Dwa dni

później, 27 czerwca, także o godzinie 19, będzie można posłuchać koncertu Bartek Szu i Te Fajne Dziewczyny. W lipcu rozpocznie się natomiast XIV Festiwal Jazu tradycyjnego – to w pierwsze trzy piątki miesiąca, także o godzinie 19.

18 lipca TCK przygotowało koncert Studio Rocka Pawła Mazura (też o 19). 11 i 25 lipca oraz 1 i 15 sierpnia odbędą się koncerty kwartetu smyczkowego Con Affetto. Tym razem o godzinie 18. Dodatkowo tradycyjny „Był sobie Blues...” będzie grany 30 lipca, 6 i 13 sierpnia o godzinie 19. Pod koniec sierpnia, o ile pozwolą obostrzenia, mieszkańcy spotkają się na szantach i folku na Starówce. Wszystkie te imprezy odbędą się w Amfiteatrze Letnim.

Zachęcamy także do udziału w bazarach na tarnowskiej starówce. Teraz będą organizowane dwa razy w miesiącu. Różne obrazy, bibeloty, meble czy antyki będzie można kupić 4 i 18 lipca w godzinach od 9 do godziny 13.

Dla fanów jazzu także znajdzie się kilka atrakcji. Trwa bowiem 13th Jazz Contest 2020/21. Będą dwa koncerty, które na

■ Ewa Marcinkówna była wicedyrektorką i reżyserką w tarnowskim teatrze, gdzie współtworzyła i kierowała Sceną Lalki i Aktora

Zmarła związana z Tarnowem reżyserka

23 maja 2021 roku zmarła Ewa Marcinkówna, tarnowianka, reżyserka teatrów lalkowych i dramatycznych, przez kilka lat związana z Teatrem im. L. Solskiego w Tarnowie.

Ewa Marcinkówna pochodziła z Tarnowa, gdzie uczęszczała do IV Liceum Ogólnokształcącego. Ukończyła filologię polską (specjalizacja teatrologiczna) na Uniwersytecie Jagiellońskim. Była kierownikiem literackim teatru Lalki, Maski i Aktora Groteska w Krakowie, dyrektorem naczelnym i artystycznym oraz reżyserem Teatru Rabcio w Rabce, wicedyrektorem i reżyserem w Tarnowskim Teatrze, gdzie współtworzyła i kierowała Sceną Lalki i Aktora. Przez wiele lat związana była z Londyńskim Teatrem Syrena. Współpracowała z wieloma polskimi scenami. Ostatnie mieszkała w Zakopanem, gdzie współpracowała z Teatrem S.I. Witkiewicza.

Ewa Marcinkówna o sobie: *Teatr krążył wokół mnie od wczesnych lat, bo już w szkole podstawowej próbowałam -jeszcze w sposób kaleki - zająć się tą formą, W liceum zajmowałam się teatrem już bardziej świadomie, stworzyłam grupę teatralną w IV liceum w tarnowskich Mościcach. Robiliśmy swoje scenariusze,*

kolaże poetyckie, adaptacje. Przez cały ten czas marzyłam, by w przyszłości związać się zawodowo ze sceną, jeszcze nie wiedziałam do końca, czym konkretnie miałabym się zająć. Z jednej strony kusilo mnie pisanie dla teatru, z drugiej teoria, krytyka, wreszcie wizja uprawiania zawodu reżysera. Ale wówczas szkoła teatralna przyjmowała na wydział reżyserii tylko absolwentów wyższych uczelni, w związku z tym należało skończyć jakiś kierunek.

Fascynowała mnie filozofia, a Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Jagiellońskiego bazował jeszcze na tak wybitnych nazwiskach, jak profesor Ingarden. Na nieszczęście, kiedy złożyłam papiery na filozofię, uniwersytet odesłał je z wiadomością, że w tym roku nie ma naboru. Kierunek był niemile widziany, zwłaszcza w tej obsadzie profesorskiej, i naboru nie było także w następnych trzech latach. Musiałam szybko podjąć decyzję, gdzie przenieść dokumenty i najbliższa mi okazała się polonistyka. Po trzecim roku wybrałam nową specjalizację - seminarium teatrologiczne - i dwa ostatnie lata zajmowałam się teatrem

W 1984 roku Marcinkówna została wicedyrektorem Tarnowskiego Teatru, stanęła na czele nowej Sceny Lalki i Aktora. - *Plan był taki, by robić spektakle*



dla dzieci: lalkowe, lalkowo-żywooplane, czy w ogóle żywooplanowe, klasykę i spektakle współczesne. Chodziło o to, by skonstruować świadomy repertuar, konkretnie adresowany. W tym czasie uważałam, że teatry dramatyczne mają twórczość dla dzieci trochę w nawiasie, a mnie się to bardzo nie podobało, nie wierzyłam, że jest taki teatr dramatyczny, który zajmuje się teatrem dla dzieci w sposób uczciwy i świadomie kształtujący dziecięcą wyobraźnię. Kiedy Ryszard Smożewski zaproponował mi współpracę, już po pierwszej rozmowie zrozumiałam, że to jest poważna sprawa – opowiadała po latach reżyserka.

(Cytaty pochodzą z książki „Tarnów z Melpomeną pod rękę” pod redakcją Patrycji Nowak i Ireneusza Kutrzuby, zdjęcie pochodzi z serwisu Zakochani w Tarnowie - <https://www.zakochaniwtarnowie.pl>)

pewno zapadną w pamięć. 19 czerwca w nowo wybudowanej Sali Koncertowej Zespołu Szkół Muzycznych zagra kwartet: Marita Alban Juarez, Dominik Wania, Andrzej Świąś i Michał Miśkiewicz, a tydzień później, 26 czerwca, w tym samym miejscu, Engels, Teepe, Herman Trio.



26 czerwca w Sali Koncertowej Zespołu Szkół Muzycznych wystąpi Engels, Teepe, Herman Trio.

Teatr im. Ludwika Solskiego, prócz spektakli, jak „Mayday” czy „Klimakterium... i już”, przygotował także „Niedzielne dni” na dachu teatru z Wojtkiem Klichem. Znany muzyk zagra autorskie kompozycje 27 czerwca i 25 lipca o godzinie 10.

Biuro Wystaw Artystycznych zaprasza do siebie 24 czerwca o godzinie 18 na wernisaż wystawy „VIII Salonu BWA Tarnów”, największej wystawy pracy tarnowskich artystów. Wydarzenie odbędzie się przed Pałacem Strzeleckim. 27 czerwca natomiast o godzinie 15 po wystawie „...w koło Macieju, smutek tropików” oprowadzać będzie artysta Krzysztof Gil oraz Marcin Różyc. To na Dworcu PKP. Od 5 lipca przez cały tydzień będą trwały architektoniczne warsztaty rysunkowe w plenerze. Zapisywać się na nie można dzwoniąc na numer 606 146 520. W planach BWA ma także np. jogę na trawie oraz inne ciekawe atrakcje. Szczegóły oraz aktualna oferta znajdują się na stronie internetowej bwa.tarnow.pl.

(MT)

PAN DOKTOR SIĘ STARZEJE

Coraz większy odsetek tarnowskich lekarzy stanowią osoby po 65. roku życia, za to w najmłodszej grupie wiekowej medyków nie przybywa. Dodatkowo cały czas poszukiwani są specjaliści, zarówno w przychodniach jak i szpitalach. Tak wynika zarówno z danych GUS, jak i głosów dobiegających z tarnowskich placówek ochrony zdrowia.

- Chętnie zatrudnię lekarzy ze specjalnością z ginekologii i położnictwa oraz lekarzy neonatologów, których brakuje. Powodzeniem na rynku pracy cieszą się anestezjolodzy, kardiologowie i interniści. – mówi dyrektor Specjalistycznego Szpitala im. Edwarda Szczeklika w Tarnowie, Marcin Kuta. W Mościckim Centrum Medycznym brakuje natomiast lekarzy do Poradni Podstawowej Opieki Zdrowotnej oraz Poradni Medycyny Pracy.

Podobne problemy są w całej Polsce. Pandemia pokazała, jak wielu lekarzy z wielu specjalizacji wciąż brakuje. Według niezależnych danych statystycznych, Polska na tle krajów Unii Europejskiej plasuje się na niechlubnym, ostatnim miejscu w rankingu liczby lekarzy na tysiąc mieszkańców. Wynosi ona 2,4, przy czym średnia europejska to 3,6. Co więcej, część lekarzy przechodzi już na emeryturę. - Obserwuję dość dużą lukę pokoleniową w niektórych specjalnościach. Dodatkowo pandemia spowodowała, że kilku medyków zrezygnowało z pracy w szpitalu, gdy pojawili się pacjenci chorzy na Covid-19 – dodaje dyrektor „starego” szpitala.

- Średnia wieku lekarzy zatrudnionych w naszej poradni przekracza 50 lat i dotyczy to połowy zatrudnionego personelu – informuje Mościckie Centrum Medyczne.

Słowa prezesa MCM i „starego” szpitala potwierdza prezes Okręgowej Izby Lekarskiej w Tarnowie, Tomasz Kozioł. - W Tarnowie brakuje lekarzy chyba we wszystkich specjalizacjach. Według mnie potrzeba nam przede wszystkim chirurgów naczyniowych, których mamy zarejestrowanych pięciu, a powinno być zdecydowanie więcej. Nie ma też dużo okulistów, a to jest bardzo wąska specjalizacja. Brakuje także laryngologów, endokrynologów oraz geriatrów, których jest naprawdę mało, zwłaszcza tych młodszych.

To, że coraz więcej jest lekarzy, któ-



Średnia wieku lekarzy w większości tarnowskich przychodni przekracza 50 lat

rzy mogliby już odejść na emeryturę, świadczą ogólnopolskie statystyki. Bliższa jedna czwarta lekarzy ma powyżej 65 lat, co więcej, podobna tendencja utrzymuje się wśród pielęgniarek oraz położnych.

Czy w takim razie młodzi lekarze mają lepszą szansę na start, zarówno w szpitalach jak i w przychodniach? - Placówka zatrudni lekarzy w każdym wieku, warunkiem jest spełnienie warunków zgodnie z wytycznymi Narodowego Funduszu Zdrowia, Ministerstwa Zdrowia i wojewody – mówi Jan Musiał, prezes Mościckiego Centrum Medycznego.

A jakich lekarzy wybierają pacjenci – wolą starszych czy młodszych? Badań nie prowadzono, ale...? - To jest bardzo indywidualna rzecz – niektórzy wolą iść do młodego lekarza, który jest świeżo po studiach, inni z kolei preferują doświadczonych, nawet siedemdziesięcioletnich i starszych lekarzy – komentuje Tomasz Kozioł

Jak wygląda sytuacja w miejskim szpitalu? - Każdy lekarz jest mile widziany

w szpitalu. Szczególnie dotyczy to stażystów, czyli osób bezpośrednio po studiach a także lekarzy rezydentów, czyli tych, którzy rozpoczęli już konkretną specjalizację. Na szczęście w ostatnich latach wielu młodych lekarzy wybrało „stary szpital” jako podstawowe miejsce pracy i to sprawia, że ze spokojem patrzą w przyszłość. Ci młodzi ludzie świetnie się rozwijają, chcą się uczyć i szybko zdobywają doświadczenie. Znakomita większość z dużym poświęceniem wykonuje swój zawód co pokazały dobitnie ostatnie miesiące. – komentuje Marcin Kuta.

Według prezesa Okręgowej Izby Lekarskiej, lekarzy - stażystów jest dalej zdecydowanie za mało. - Przyszli lekarze kierują się bardziej specjalizacją, którą chcą mieć, niż samym miejscem zamieszkania. Jeśli w Tarnowie takiej specjalizacji nie ma, oczywiście, że wybiorą inną miejscowość, bo jest to możliwość pracy i rozwoju. Co też warto zauważyć, w Tarnowie nie ma uczelni kształcącej lekarzy.

(MT)

Piłkarki Tarnovii wśród najlepszych

W zakończonych niedawno rozgrywkach piłkarki Tarnovii przegrały tylko dwa pierwszoligowe mecze – w tym jeden, gdy awans miały już „w kieszeni” - i z pierwszego miejsca awansowały do ekstraklasy.

Sekcja piłki nożnej kobiet powstała w Tarnovii w roku 2013 z inicjatywy zmarłego niedawno prezesa klubu, Waldemara Urbana i trenera Jacka Ćwika. Rok później tarnowianki zostały zgłoszone do rozgrywek trzeciej ligi podkarpackiej, w inauguracyjnym meczu gromiąc u siebie 9-0 Grodziszczankę Grodzisko Dolne. Sezon zakończyły na pierwszym miejscu, w dwudziestu meczach jedyne punkty tracąc w przegranym 0-2 wyjazdowym spotkaniu z Aquila Stalowa Wola.

W drugiej lidze Tarnovia spędziła tylko dwa sezony. W pierwszym zajęła drugą pozycję, ustępując pola Rysom Bukowina Tatrzańska, w drugim nie dała już szans rywalkom i awansowała do południowej grupy pierwszej ligi. W debiutanckim sezonie tarnowianki zajęły drugie miejsce, rok później były czwarte, a przerwane po pierwszej rundzie rozgrywki sezonu 2019/20 zakończyły na trzeciej pozycji.

Sezon 2020/21 tarnowianki rozpoczęły bardzo efektownie. Najpierw w wyjazdowym meczu rozgromiły 7-0 UKS Trójka Staszówka Jelna, a tydzień później wygrały u siebie 6-0 z MUKS Praga Warszawa. W pierwszej rundzie przegrały tylko jedno spotkanie (1-3 na wyjeździe z Pogonią Tczew), pięć remisów spowodowało jednak, że na półmetku zajmowały czwarte miejsce. Przez rundę wiosenną Tarnovia przeszła jak burza, odnosząc dziewięć kolejnych zwycięstw – cztery w stosunku 3-1 – i w ostatnim meczu przegrywając z Polonią Środa Wielkopolska. Po szesnastej kolejce, w której podopieczne trenera Michała Jarząba rozgromiły na wyjeździe ówczesnego lidera, UKS SMS II Łódź, Tarnovia usadowiła się w fotelu lidera, którego nie opuściła już do końca sezonu.

Drużyna z ulicy Bandrowskiego w 22 meczach odniosła 15 zwycięstw (w tym walkowerem z Piastovią Piastów), zanotowała pięć remisów i doznała dwóch porażek. Najwygodniejszymi dla niej rywalkami były UKS Trójka



Awans do ekstraklasy wywalczyły: Katarzyna Białoszewska, Ewelina Bojdo, Wiktoria Chowaniec, Agnieszka Derus, Amelia Drwał, Kornelia Dudziak, Alicja Duszyk (wiosna), Gabriela Gębica, Klaudia Gęślak, Gabriela Krawczyk, Klaudia Kubaszek (wiosna), Gabriela Kusion, Gabriela Łucek, Gabriela Piątek (jesień), Aleksandra Skrzyniarz, Magdalena Syrek (wiosna), Julia Szostak, Katarzyna Trytek, Paulina Wałaszek, Anna Wełna (jesień), Natalia Wzorek i Aleksandra Zegarlicka (jesień).

Staszówka Jelna i MUKS Praga Warszawa, z którymi nasz zespół wygrał obydwie mecze, notując bilans bramkowy odpowiednio 15-2 i 11-0. Komplet punktów zdobyły tarnowianki również w pojedynkach z Piastovią, Rekordem Bielsko-Biała i Stomilankami Olsztyn, zaś jedyną ekipą, z którą miały ujemny bilans była Polonia Środa Wielkopolska (1-1 w Tarnowie i 1-2 na wyjeździe).

W czwartym sezonie występów na zapleczu ekstraklasy, Tarnovia zdobyła 80 bramek, w tym dwie po trafieniach samobójczych. Najskuteczniejszymi strzelczyniami były Agnieszka Derus – 22 bramki i Katarzyna Białoszewska – 20 goli. Pozostałe trafienia były dziełem: Gabrieli Krawczyk 10, Gabrieli Gębicy 9, Julii Szostak 7, Aleksandry Skrzyniarz 4, Alicji Duszyk 2, Klaudii Kubaszek 2 oraz Gabrieli Łucek 1 i Katarzyny Trytek 1.

Podkreślić przy tym trzeba, że tarnowianki w każdym ze spotkań trafiały do bramki rywalek. W czternastu spotkaniach na listę strzelczyń wpisywała się Katarzyna Białoszewska, dwucyfrową liczbą meczów ze zdobytą bramką – 11 - poszczycić może się także Agnieszka Derus. Ta ostatnia aż pięciokrotnie notowała hat-trick, dwukrotnie trzy bramki w jednym meczu zdobyła nato-

miast Katarzyna Białoszewska. Warto przy tym dodać, że w meczu z Piastovią obie te zawodniczki trafiały do bramki trzykrotnie.

- Już w poprzednim sezonie mogliśmy awansować. Niestety czkawką odbił nam się przegrany mecz z Rysami Bukowina Tatrzańska. Przed tym sezonem od początku stawialiśmy sobie za cel awans. Nie wiedzieliśmy wprawdzie czego możemy się spodziewać po zespołach z dawnej grupy północnej, ale znaleźliśmy swój potencjał, swoje możliwości. Jesień nam troszeczkę nie wyszła. Mimo tego, że już wtedy nieźle graliśmy, zaliczyliśmy jednak trochę wpadek. Mam tu nam myśli serię czterech kolejnych remisów, czy nie zbyt udaną końcówkę rundy. Przed rundą wiosenną wzmocniliśmy nieco skład, wprowadziliśmy też korektę w ustawieniu zespołu. Rezultaty tego widoczne były po wynikach. Wygraliśmy wszystkie mecze ligowe z wyjątkiem kończącego sezon pojedynku w Środzie Wielkopolskiej, przed którym mieliśmy już zapewniony awans. Moja radość z tego awansu jest tym większa, że uzyskaliśmy go w składzie opartym na zawodniczkach z regionu - mówi trener Michał Jarząb.

(SM)

PREZENTACJE



PRZESZLI DO HISTORII TARNOWSKIEGO SZCZYPIORNIAKA

Pierwszy raz w historii tarnowskiej piłki ręcznej, męski zespół z naszego miasta utrzymał się w sportowej rywalizacji w gronie najlepszych krajowych „siódemek”.

W latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku, Unia Tarnów dwukrotnie opuszczała bowiem ówczesną pierwszą ligę po rocznym zaledwie pobycie, natomiast w poprzednim sezonie Grupa Azoty Tarnów utrzymała się w PGNiG Superlidze tylko dzięki temu, że nikt z niej nie spadał (efekt pandemii koronawirusa). W zakończonym w pierwszy weekend czerwca sezonie 2020/21, Grupa Azoty SPR Tarnów w gronie czterech drużyn sklasyfikowana została natomiast na dwunastej pozycji, co zapewniło jej pozostanie w PGNiG Superlidze.

Zespół trenowany przez szwedzkiego szkoleniowca, Patrika Liljestranda w 26 meczach odniósł siedem zwycięstw, a 19 razy schodził z boiska pokonany. Co ciekawe, grając w Tarnowie nasi szczypiorniści odnieśli tylko trzy zwycięstwa (26-23 z MMTS Kwidzyn, 24-21 z Piotrkowianinem

Piotrków Trybunalski i 24-20 ze Stalą Mielec), natomiast z wyjazdów przywieźli cztery komplety punktów (30-29 ze Stalą, 27-25 z Chrobrym Głogów, 29-23 z Torus Wybrzeżem Gdańsk i 26-22 z Zagłębiem Lubin). Jak więc widać, jedynym zespołem, z którym tarnowianie

W sezonie 2020/21 tarnowską drużynę reprezentowało 20 zawodników: bramkarze – Patryk Małecki, Casper Liljestrand i Dawid Ciochoń oraz gracze z pola (po nazwisku liczba zdobytych bramek): Rennosuke Tokuda 160, Shuichi Yoshida 70, Kiryl Kniazew 69, Łukasz Kuźdeba 69, Mateusz Wojdan 58, Przemysław Mrozowicz 52, Albert Sanek 39, Jakub Kowalik 34, Wojciech Dądej 30, Marcin Wajda 20, Kacper Majewski 17, Kamil Pedryc 13, Ajdin Zahirović 9, Kacper Lazarowicz 5, Igor Mróz 1, Oskar Klamrzyński oraz Jakub Sikora.

wygrali dwukrotnie, jest mielecka Stal. Aż z siedmioma drużynami - Azoty-Puławy, Orlen Wisła Płock, Łomża Vive Kielce, Sandra Spa Pogoń Szczecin, Górnik Zabrze, Gwardia Opole i Energa MKS Kalisz - nasz zespół nie zdobył natomiast ani jednego punktu.

W całym cyklu rozgrywek Grupa Azoty SPR zdobyła 646 bramek, tracąc 754. O ile więcej goli od naszego zespołu straciło aż pięć ekip, o tyle mniej trafień ma na koncie jedynie MMTS Kwidzyn. Jest to o tyle dziwne, że „siódemka” z Tarnowa miała w swoich szeregach „króla” strzelców PGNiG Superligi, Rennosuke Tokudę, który zakończył sezon z dorobkiem 160 bramek. Warto przy tym dodać, że japoński rozgrywający zaliczył ponadto 168 asyst, miał więc swój udział w ponad połowie bramek, zdobytych przez zespół z Tarnowa.

(SM)

NOWE TWARZE U SIATKAREK

Już pod koniec maja działacze Grupy Azoty Roleski PWSZ Tarnów skompletowali skład drużyny, która w przyszłych rozgrywkach rywalizować będzie w pierwszej lidze siatkówki kobiet. Spośród zawodniczek reprezentujących nasz zespół w sezonie 2020/21 zostały tylko trzy: atakująca Agnieszka Cur, przyjmująca Magdalena Szabó oraz rozgrywająca Karolina Szczygieł.

Dla Agnieszki Cur będzie to drugi sezon w tarnowskim klubie. W pierwszym, wystąpiła w 22 ligowych meczach, zdobywając w nich 136 punktów. Kapitan Grupy Azoty Roleski PWSZ, Magdalena Szabó przyszła do Tarnowa w 2017 roku, nadchodzący sezon będzie więc dla niej już piątym w barwach „Żyraf”. W zakończonych niedawno rozgrywkach zagrała w niemal wszystkich ligowych spotkaniach (zabrakło jej jedynie w kończącym sezon wyjazdowym meczu z AZS Politechnika Śląska Gliwice), zdobywając w nich 231 punktów.

Karolina Szczygieł trafiła natomiast do tarnowskiego klubu w trakcie sezonu 2019/20 z KSZO Ostrowiec Świętokrzyski. W sezonie 2020/21 zagrała we wszystkich 24 meczach i zdobyła w nich 51 punktów.

Kontrakty z Grupą Azoty Roleski PWSZ podpisało dziewięć nowych zawodniczek. Trzy z nich reprezentowały w poprzednim sezonie barwy grającego w Tauron Lidze, Jokera Świecie. 25-letnia Pola Nowacka jest uniwersalną siatkarką, która występować może jako przyjmująca (na takiej pozycji grać ma w Tarnowie) lub libero (na tej pozycji występowała ostatnio w Świeciu). Jako przyjmująca gra również 23-letnia Adrianna Kukulka. Jej rówieśniczka, Wiktoria Kowalska, występuje natomiast na pozycji atakującej.

Kolejne dwie zawodniczki: 23-letnia libero Anna Pawłowska i o pięć lat od niej starsza środkowa Gabriela Ponikowska, trafiły do Tarnowa ze zdegradowanej z Tauron Ligi ekipy Enea PPTS Piła. Pięć sezonów spędzonych w gronie najlepszych polskich drużyn ma za sobą 31-letnia rozgrywająca, Katarzyna Wawrzyniak, która ostatni sezon spędziła jako zawodniczka BKS BOSTIK Bielsko-Biała. Na boiskach Tauron Ligi miniony sezon spędziła również 27-let-



Kapitan Grupy Azoty Roleski PWSZ, Magdalena Szabó przyszła do Tarnowa w 2017 roku

nia środkowa Aleksandra Gancarz, reprezentująca ostatnio barwy wrocławskiego #Volley.

Tarnowskie kibice będą także mogli na co dzień oglądać w akcji najlepszą w ostatnim sezonie przyjmującą pierwszej ligi, 26-letnią Klaudię Świstek, która przez ostatnie cztery lata występowała w Enea Energetyku Poznań. Również z klubu pierwszej ligi, a konkretnie z Częstochowianki Częstochowa, trafiła do Tarnowa 22-letnia środkowa, Magdalena Ociepa.

Zmiana nastąpiła również na trenerskiej ławce. Za jak najlepsze wyniki naszych siatkarek odpowiedzialny będzie Marcin Wojtowicz. Tego 43-letniego szkoleniowca śmiało nazwać można specjalistą od awansów, w sezonie 2011/12 wprowadził bowiem do pierwszej ligi AGH Galeco Wisłę Kraków. Trzy lata później wywalczył wraz z DevelopResem Rzeszów awans do Orlen Ligi Kobiet, prowadząc Energoremont Joker Świecie dwukrotnie zdobył natomiast – w sezonach 2018/19 i 2019/20 – pierwsze miejsce w pierwszej lidze. Ostatnio, pracował właśnie w Jokerze, w grudniu ubiegłego roku klub zdecydował się jednak na rozwiązanie z nim kontraktu.

Skład Grupy Azoty Roleski PWSZ Tarnów na sezon 2021/22: atakujące – Agnieszka Cur, Wiktoria Kowalska, libero – Anna Pawłowska, przyjmujące – Adrianna Kukulka, Pola Nowacka, Magdalena Szabó, Klaudia Świstek, rozgrywające – Karolina Szczygieł, Katarzyna Wawrzyniak, środkowe – Aleksandra Gancarz, Magdalena Ociepa (Częstochowianka), Gabriela Ponikowska.

(SM)

Wydawca: Urząd Miasta Tarnowa,
ul. Mickiewicza 2,
tel. 14 68 82 741, 14 68 82 430,
e-mail: media@umt.tarnow.pl,
nakład: 8000 egzemplarzy

Redakcja nie zwraca materiałów
niezamówionych i zastrzega sobie prawo
ich redagowania, skracania
oraz nadawania tytułów

Redaguje zespół:
Ireneusz Kutrzuba (redaktor naczelny),
Maria Możdzierz (skład, łamanie),
Stefan Mikulski, Marta Tarnowska,
Patrycja Marszałek.

Fotoreporterzy:
Paweł Topolski, Artur Gawle

#Tarnów_szczepi



Prezydent Tarnowa
zaprasza do

MIEJSKIEGO PUNKTU SZCZEPIEŃ POWSZECHNYCH

Hala Sportowo-Widowiskowa
ul. Gumniska 28

Siedem dni w tygodniu od godz. 7 do 19

Szczepimy wszystkich chętnych

Profesjonalny personel medyczny

Parking dla zmotoryzowanych

Infolinie: 989 (całodobowa)

14 688 25 76, 14 688 25 77 (od godz. 7 do 19)